Sobota, 15 maja 1948

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 650-03; 585-10; — Telefon administracji 587-60. — wewn 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 133 Kraków Rok 57

Rząd ateński zamierza wymordować wszystk ch więźniów

ATENY. — Rząd ateński polecił rozstrzelać 18 nowych więźniów politycznych. Od 4 do 12 maja b. r. w kaźniach monarcho - faszystowskich zamordowano 280 zakładników. Z dobrze poinformowanych źródeł donoszą, że nowy minister sprawiedliwości, w porozumieniu z Tsaldarisem, zamierza zlikwidować 1.500 członków ruchu oporu, którzy brali udział w powstaniu w roku 1944.

Pierwszy radziecki komentarz do wymiany not

Społeczeństwo USA nie popiera dwuznacznej polityki swego rządu

Waszyngton był zaskoczony pozytywną odpowiedzą ZSRR

MOSKWA — Dzienniki radzieckie zamieszczają artykuł Wiktorowa, który jest pierwszym radzieckim komentarzem do niedawnej wymiany not między USA a ZSRR.

Przytaczając głosy prasy z całego świata, świadczące o przychylnym a nawet entuzjastycznym przyjęciu zapowiedzi o wszczęciu rokowań między obu mocarstwami, autor artykułu podkreśla przepaść, jaka istnieje między słowami a istotnymi zamiarami amerykańskich polityków. Stanowisko oficjalnej polityki amerykańskiej znalazło swój wyraz w deklaracji Marshalla i Trumana, złożonej po wymianie not na konferencji prasowej. Stanowisko to zupełnie odmienne od stanowiska społeczeństwa amerykańskiego. Późniejsze oświadczenia Marshalla i Trumana spowodowały znaczne zniżenie tonu prasy amerykańskiej na temat naprawy stosunków między USA a ZSRR.

Waszyngtoński korespondent Telepressu ujawnia, że amerykański Departament Stanu był zaskoczony szybką odpowiedzią rządu radzieckiego, gdyż liczył się z możliwością odmowy lub znacznej zwłoki.

Wymiana not między ZSRR a USA wywołała wielkie niezadowolenie wśród podżegaczy wojennych, przede wszystkim Bevin nie mógł ukryć swego niezadowolenia. Wiktorow kończy stwierdzeniem, że naród radziecki w reakcji na wiadomość o wymianie not wykazał, że wierzy w słuszność polityki zagranicznej swego rządu.

O godzinie 0^{01} wojska egipskie rozpoczęły inwazję Palestyny

KAIR. — Rząd egipski podał oficjalnie do wiadomości, że w minutę po północy w nocy z piątku na sobotę regularne oddziały armii egipskiej przekroczyły w kilku punktach granicę egipsko - palestyńską i posuwają się w głąb Palestyny. Główna kwatera operacyjna dowództwa egipskiego znajduje się w miejscowości El Arisz, niedaleko granicy.

Hasło patriotów żydowskich

Teraz lub nigdy!

Państwo żydowskie nowym członkiem światowej wspólnoty narodów

JEROZOLIMA — Tymczasowy rząd żydowski wydał uroczystą proklamację do narodu żydowskiego i Żydów całego świata o utworzeniu państwa żydowskiego, które stanie się ojczyzną Żydów z całego świata.

Nowe państwo będzie realizowało zasady demokracji społecznej, politycznej gospodarczej, a w polityce zagranicznej stanie na gruncie Karty ONZ.

JEROZOLIMA — Flaga brytyjska została wczoraj ściągnięta z gmachu rządowego w Jerozolimie. Wysoki komisarz gen. Cunningham udał się na pokład krążownika brytyjskiego w porcie Haify.

LONDYN — Shertok zakomunikował dziennikarzom, że państwo żydowskie powstanie natychmiast po wygaśnięciu mandatu brytyjskiego w nocy z piątku na sobotę. „Jesteśmy zdecydowani — podkreślił Shertok — nie dopuścić do powstania próżni ani na jedną sekundę. Teraz lub nigdy. Zwłoka mogłaby doprowadzić do nieobliczalnych konsekwencji".

LONDYN — Agencja Reutera podaje z Tel Avivu oświadczenie złożone tam przez kierownika wydziału politycznego Agencji Żydowskiej Shertoka. Oskarżył on rząd brytyjski o posługiwanie się Ligą Arabską jako narzędziem w swej polityce na Środkowym Wschodzie. Fakt, że Wielka Brytania opuszcza Palestynę — powiedział Shertok — nie normalizuje jeszcze żydowskich stosunków z rządem tego państwa.

Shertok oświadczył na konferencji prasowej, że jedną z pierwszych spraw, rozważanych przez rząd żydowski będzie kwestia uznania państwa Izraela przez inne kraje.

Dotychczas Żydzi nie mają jeszcze żadnych obietnic w tym kierunku.

Shertok dodał, że liczy na szybkie zajęcie stanowiska w tej sprawie przez rząd amerykański. Jeśli chodzi o stanowisko wobec Związku Radzieckiego, to istotna w tym wypadku była postawa ZSRR wobec problemu palestyńskiego na forum ONZ, podobnie zresztą jak to ma miejsce w odniesieniu do Australii i Nowej Zelandii.

W obronie prześladowanych bojowników o wolność

Oficjalny protest radziecki u rządu ateńskiego

MOSKWA — Jak wiadomo, w ostatnich czasach wzmogły się w Grecji prześladowania demokratów, które przybrały charakter masowych egzekucji patriotów greckich. Wśród straconych znajduje się wielu członków ruchu oporu. W związku z tym charge d'affaires radziecki w Atenach, Czernyszew, w imieniu rządu ZSRR złożył na ręce greckiego ministra spraw zagranicznych Tsaldarisa oświadczenie treści następującej:

„Rząd radziecki uważa za wskazane zwrócić uwagę rządu greckiego na to, że egzekucje demokratów przeprowadzane w tej chwili w Grecji wywołały oburzenie narodu radzieckiego. Prześladowanie patriotów greckich, którzy w swoim czasie walczyli z okupantami niemieckimi, nie mają w opinii całego świata cywilizowanego żadnego usprawiedliwienia. Społeczeństwo radzieckie oczekuje natychmiastowego zaprzestania egzekucji, przeciwko którym burzy się sumienie narodu.

Rząd radziecki całkowicie podziela te nastroje społeczeństwa radzieckiego".

Przedstawiciele wszystkich warstw na listach wyborczych CSR

PRAGA. — Na [illegible] czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego znajdują się przedstawiciele różnych warstw społecznych. Na liście tej widnieją nazwiska 180 kandydatów — robotników, 144 urzędników, 101 chłopów, 58 rzemieślników, 47 profesorów i nauczycieli, 26 gospodyń, 20 dziennikarzy i literatów, 18 przedstawicieli armii, 13 lekarzy, 8 adwokatów i 5 studentów.

Taylor piętnuje machinacje Białego Domu

NOWY JORK. — Senator Taylor, kandydat na wiceprezydenta USA z ramienia Wallace'a, ostro skrytykował wystąpienie Marshalla i Trumana w związku z wymianą not. Stwierdził on, że prez. Truman i Marshall w swych późniejszych deklaracjach nie uczynili nic dla zrealizowania pierwotnej inicjatywy, a przeciwnie, działali w celu utrudnienia poprawy stosunków z ZSRR.

Wymianę not określił Taylor jako najbardziej radosny dzień od zakończenia wojny dla ludzi na całym świecie, oraz napiętnował podżegaczy wojennych, nie liczących się z pokojowymi zamiarami społeczeństwa amerykańskiego.

Z woli Anglosasów

Himmler miał być następcą Hitlera

Niedyskrecje byłego szefa wywiadu

NORYMBERGA. (SAP) — W toczącym się w Norymberdze procesie urzędników byłego niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych zeznawał oskarżony Schellenberg, jeden z czołowych kierowników niemieckiego wywiadu.

Zeznania Schellenberga rzucają ciekawe światło na zakulisowe intrygi polityczne, prowadzone przez zachodnich Aliantów w czasie wojny światowej. Według zeznań Schellenberga, który powołuje się na swoje rozległe kontakty zagraniczne, Anglosasi uważali Himmlera za pożądanego następcę Hitlera i prowadzili w roku 1942 rokowania, mające doprowadzić do zastąpienia Hitlera przez szefa gestapo.

Schellenberg rozmawiał jeszcze w roku 1943 w Sztokholmie z wysłannikiem prezydenta Roosevelta, Hewittem, z którym osiągnął porozumienie co do przyszłej roli Niemiec. Amerykański przedstawiciel wyraził wówczas pogląd, że Niemcy muszą zachować swą siłę militarną. Hewitt domagał się przede wszystkim utrzymania frontu wschodniego.

Wicemin. Malik zastępcą Gromyki

NOWY JORK — Stały delegat ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa ambasador Gromyko ustąpił ze swego stanowiska. Zastępcą Gromyki został wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Malik.

Anglia nie uzna państwa żydowskiego

LONDYN. — Agencja Reutera komunikuje, że według opinii miarodajnych kół, rząd brytyjski nie uzna państwa żydowskiego, które powstanie z chwilą wygaśnięcia mandatu brytyjskiego w dniu 15 maja.

Kler katolicki w Czechosłowacji popiera demokrację ludowa

PRAGA. — Dziennik praski „Rude Pravo", organ partii komunistycznej, podkreśla z zadowoleniem pomyślny rozwój rozmów między komitetami akcji, a klerem katolickim Czechosłowacji.

Dziennik notuje z uznaniem [illegible] wę kleru czechosłowackiego, która cechuje wielkie zrozumienie dla demokracji ludowej. Zbieżność poglądów tłumaczy się celem naczelnym polityki państwa ludowo - demokratycznego, którym jest eliminacja kapitalizmu z życia [illegible] najzupełniej zgodne z doktryną [illegible].

920 kandydatów na liście Frontu Narodowego

PRAGA. — W Pradze ogłoszone spisy kandydatów frontu narodowego na wybory do Zgromadzenia Narodowego, mające się odbyć dnia 30 maja.

W 19 okręgach wyborczych na ziemiach czeskich wystawiono 770 kandydatów, w 9 okręgach słowackich około 150. Na pierwszym miejscu na liście miasta Pragi figuruje premier Gottwald. Z tego okręgu będą również kandydowali [illegible] er, Petr, Svoboda i Nel-

Święto Ludowe - manifestacją sojuszu robotniczo-chłopskiego

PPS i PPR wezmą aktywny udział w obchodach chłopskich

KC PPR i CKW PPS przekazały do terenowych organizacji partyjnych instrukcje w sprawie udziału PPS i PPR w tegorocznych obchodach Święta Ludowego.

W instrukcjach tych CKW PPS i KC PPR dają wyraz swemu pozytywnemu stosunkowi wobec doniosłych procesów zjednoczeniowych w ruchu ludowym, których przejawem jest umowa o współdziałaniu między Stronnictwem Ludowym i Polskim Stronnictwem Ludowym.

Narastająca jedność ruchu ludowego opartego o fundamenty ideowe demokracji ludowej przyczyni się niewątpliwie do umocnienia sojuszu pracujących mas chłopskich ze zjednoczoną klasą robotniczą.

Solidaryzując się z naczelnymi hasłami tegorocznego Ludowego Święta KC PPR i CKW PPS wezwał chłopów skupionych wokół PPS i PPR do masowego udziału w obchodach Święta Ludowego. W manifestacjach chłopskich w całym kraju wezmą jednocześnie udział masowe delegacje robotnicze wszystkich organizacji terenowych PPR i PPS ze sztandarami obydwu partyj. Na wiecach i akademiach Święta Ludowego obok przedstawicieli SL i PSL przemawiać będzie przedstawiciel partyj robotniczych w imieniu PPR i PPS.

Tegoroczne obchody Święta Ludowego staną się widomym wyrazem zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i winny się [illegible] czynić do dalszego jego pogłębienia.

Hiszpańskie związki zawodowe proszą KCZZ o pomoc

WARSZAWA. — KCZZ otrzymała alarmujący list od hiszpańskich związkowców, przebywających na emigracji we Francji, którzy donoszą o nowej zbrodni reżimu generała Franco, a mianowicie o przygotowaniach w Barcelonie do procesu 80 demokratów oskarżonych o podłożenie bomby w lokalu dziennika faszystowskiego „Solidaridat National".

Proces ma odbyć się przed sądem wojskowym przy drzwiach zamkniętych. „Prosimy was, towarzysze, abyście interwencją w ONZ wymogli [illegible] przynajmniej tyle, by tych 80 patriotów sądził sąd zwykły, przed którym mogliby się obronić."

Amb. Donini

odznaczony Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski

WARSZAWA — Prezydent RP przyjął 12 bm. na audiencji pożegnalnej w obecności prezesa Rady Ministrów Cyrankiewicza, wicepremiera Korzyckiego, ministra [illegible] zagranicznych Modzelewskiego, pod sekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów Bermana, opuszczającego Polskę ambasadora Włoch w Warszawie prof. Ambrogio Donini.

Za zasługi, położone w dziele zbliżenia polsko-włoskiego, Prezydent RP odznaczył ambasadora Donini wielką wstęgą orderu Odrodzenia Polski.

Wręczając odznaczenie ambasadorowi, Prezydent RP wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Ambasadorze! Odznaczając Pana wielką wstęgą Odrodzenia Polski, pragnę wskazać na uczucia głębokiej i szczerej sympatii, jaką żywimy tu dla narodu włoskiego oraz dla Pana osoby. Działalnością swoją przyczynił się Pan do zacieśnienia więzów przyjaźni między Narodem Włoskim i Narodem Polskim. Odwieczna przyjaźń naszych narodów może stać się podstawą utrwalenia pokoju w duchu demokracji i sprawiedliwości oraz powszechnego bezpieczeństwa. Będzie ona również źródłem odrodzenia i dobrobytu obu naszych krajów.

Żegnając Pana, Panie Ambasadorze, chciałbym zapewnić go, że doceniliśmy w pełni Jego wysiłki i [illegible] wyjątkowego zrozumienia. Proszę o przekazanie w imieniu Narodu Polskiego, [illegible] przyszłość i budowę nowego wolnego świata oraz moim [illegible] nym najlepszych pozdrowień dla Narodu Włoskiego".

[illegible]

„Panie Prezydencie! Opuszczam Polskę z uczuciem głębokiego żalu oraz szczerego podziwu. Byłem świadkiem gigantycznego rozwoju życia przemysłowego, ekonomicznego i kulturalnego nowej Polski, demokratycznej i ludowej. Wskrzeszona z ruin wojennych, stała się ona jednym z najbardziej obiecujących i kwitnących krajów Europy. Wspaniały ten rozwój należy przypisać [illegible] bohaterskiego Narodu Polskiego, [illegible]

Zarówno stosunki serdecznej przyjaźni, jak i korzystne wymiany handlowe między naszymi dwoma narodami, stanowią jedną z najbardziej pewnych rękojmi dla narodowych Europy w dziele obrony pokoju i ugruntowania prawdziwej demokracji. Naród Polski i Naród Włoski posiadają tylko wspólne interesy.

Niech mi wolno będzie wraz z wyrazami wdzięczności złożyć Panu Panie Prezydencie i Rządowi R.P. najserdeczniejsze życzenia dla wielkiej i wolnej Polski, w której narody świata widzą dziś żywy wzór postępu i owocnej pracy dla pokoju i dobra demokracji".

Amb. Lebiedew u ministra Modzelewskiego

WARSZAWA (PAP) — Minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 12 b. m. ambasadora ZSRR w Warszawie, p. Wiktora Z. Lebiedewa.

Einaudi chce utrzymać chadeków przy władzy

RZYM — Nowy prezydent Włoch — Einaudi nie przyjął dymisji rządu de Gasperiego. Premier de Gasperi zastrzegł sobie prawo przeprowadzenia w najbliższych dniach pewnych zmian w łonie gabinetu, [illegible]

Zeznania świadków w procesie SN

„Planowali" wojnę światową na rok 1947

emigracyjni działacze endeccy

WARSZAWA — Świadek Lachert na żądanie prokuratora opowiada o roli Mikołajczyka w [illegible] „ośrodka zagranicznego".

Prok. Lityński: Co to był „ośrodek".

Świadek Lachert: Była to organizacja, która działała pod auspicjami Mikołajczyka i miała za zadanie inspirowanie nielegalnym ugrupowaniom politycznym, takim jak SN, WRN, WiN, polityki proanglosaskiej której Mikołajczyk hołdował. Zadaniem „ośrodka" było podtrzymywanie w opinii nastrojów proanglosaskich oraz urabianie polityki skierowanej przeciw Związkowi Radzieckiemu.

Prokurator Lityński: Kto był założycielem „ośrodka"?

Świadek: „Ośrodek" założony został przez Knolla w porozumieniu z ambasadorami obcych mocarstw (Knoll Roman, były dyplomata sanacyjny, w swoim czasie poseł w Rzymie, Jaworski — były sekretarz generalny SN). Miał być poza tym zorganizowany w myśl zadań Mikołajczyka t. zw. "ośrodek zagraniczny" który by miał na celu reprezentowanie polityki mikołajczykowskiej za granicą. „Ośrodek zagraniczny" jak na koniec ustalono, miał powstać w Stanach Zjednoczonych. Świadkowi wiadomo że były robione próby uruchomienia tego ośrodka zagranicznego. Mikołajczyk uważał, że niekorzystnie byłoby, aby na prawym skrzydle parlamentu polskiego znajdowało się PSL i chciał tam widzieć zalegalizowane Stronnictwo [illegible]

Świadek dalej zeznał, że SN miało swoje zadanie do zrealizowania, ale kierunek SN pokrywał się całkowicie z dążeniami Mikołajczyka i był koordynowany w „ośrodku". Mikołajczyk utrzymywał łączność z „ośrodkiem" przez Laśniewskiego (b. [illegible]cyjnego wiceministra) i Augustyńskiego (ówczesny redaktor mikołajczykowskiej „Gazety Ludowej").

Prokurator Lityński: Co świadek może powiedzieć o przebiegu rozmów z Mikołajczykiem?

Świadek: W roku 1945 Mikołajczyk wyraźnie powiedział, że będzie reprezentował w kraju politykę proanglosaską, zwłaszcza amerykańską. Dawał on dyspozycje takiego właśnie tłumaczenia swoich poczynań i wystąpień, które nieraz musiały mieć inną postać ze względów taktycznych. Do takich jego wypowiedzi należała również mowa w Krajowej Radzie Narodowej w r. 1946 o podżegaczach wojennych. Mikołajczyk tłumaczył, że czyni w ten sposób, aby pozyskać dla siebie zaufanie.

Świadek zeznał dalej, że w sprawie referendum i wyborów „ośrodek" postanowił bezwzględnie popierać Mikołajczyka.

Prokurator: Co świadkowi wiadomo o celu przyjazdu Mikołajczyka do kraju?

Świadek: Mikołajczyk uważał, że reformy gospodarcze, przeprowadzane w Polsce, są nieodwracalne i nie [illegible] dla jego polityki, polegającej na orientacji anglosaskiej. W celu realizowania tej polityki przyjechał do kraju, ale nie chciał tego czynić otwarcie. Miał zamiar najpierw uzyskać zwolenników w kraju i zdobyć wpływ na rząd. Pomagać mu w tym miał „ośrodek".

Świadek Kwieciński, który z ramienia WiN należał do komitetu porozumiewawczego podziemia, oświetlił rolę Marszewskiego jako delegata SN w komitecie i ujawnił, że informacje, jakie Marszewski w obecności świadka przekazywał b. ambasadorowi Cavendishowi, miały wyraźny charakter szpiegowski.

WARSZAWA. — Kontynuując postępowanie dowodowe przeciwko członkom podziemnego Stronnictwa Narodowego, Sąd przesłuchiwał dalszych świadków.

Świadek Marian Pajdak, kierownik organizacyjny SN okręgu krakowskiego, stwierdził, iż wysłannik Hieleckiego, Sojka, stworzył 3 delegatury — w Krakowie, Wrocławiu i Katowicach, których zadaniem było propagowanie w społeczeństwie pozytywnego stosunku do [illegible] t. zw. rządu londyńskiego, oraz udzielanie mu informacji wojskowych, politycznych i gospodarczych [illegible] kraju. Jednocześnie delegatury miały popierać terror i dywersję. Świadek uważał działalność tę za [illegible]niczą i aby jej przeciwdziałać udał się do Monachium, gdzie w [illegible]ie z Komendowskim zajął w imieniu części członków Stronnictwa oraz starych działaczy SN, jak np. Rymara i Kozickiego, negatywne stanowisko wobec działalności Stronnictwa.

Na jednej z konferencji w Zachodnich Niemczech grupa członków Stronnictwa Narodowego przekonywała świadka o niesłuszności jego poglądów, twierdząc, iż SN musi kontynuować swą działalność, ponieważ najpóźniej w roku 1947 wybuchnie trzecia wojna światowa.

Pajdak wysłał za pośrednictwem Wojciecha Wasiutyńskiego list do przebywającego w Londynie Berezowskiego, w którym to liście domagał się pieniędzy na rozładowanie lasów i likwidację organizacji wojskowej.

Z kolei przed pulpitem dla świadków stanęła Władysława Strojnowska: zna ona z czasów swojej podziemnej działalności Dziubeckiego i Macińskiego.

Strojnowska opowiedziała o gwałtownej reakcji osk. Macińskiego na referat Berezowskiego, wygłoszony na posiedzeniu organizacyjnym, w którym to referacie autor wypowiedział się przeciwko przyłączeniu Ziem Zachodnich do Polski. Maciński był wzburzony stanowiskiem Berezowskiego. Świadek stwierdziła również, że wywiad, udzielony w Londynie przez Arciszewskiego prasie anglosaskiej, wzbudził wielkie wątpliwości wśród wielu członków SN, którzy nie mogli się pogodzić z [illegible]iem szefa t. zw. rządu londyńskiego, który zrzekał się praw Polski do Wrocławia i Szczecina.

Następnie składa zeznania św. Mroziński — członek wojskowej organizacji SN w okresie okupacji.

Po przesłuchaniu świadka Mrozińskiego Sąd zamknął postępowanie dowodowe.

We wtorek, 18 b. m., przemawiać będą prokuratorzy i obrona.

Pierwszy dzień pobytu ministrów CSR

Audiencja u Prezydenta Bieruta

WARSZAWA — Wczoraj rano przybyli do Warszawy pociągiem własnym ministrów CSR pp. Clementisa i Petra wraz z małżonkami. Na dworcu głównym powitali gości czechosłowackich min. spraw zagr. Modzelewski, min. komunikacji Rabanowski., wicemin. Leszczycki, min. Grosz, amb. Wierblowski oraz członkowie ambasady czechosłowackiej.

WARSZAWA. — W pierwszym dniu pobytu w Polsce minister dr. Clementis złożył wizyty premierowi tow. J. Cyrankiewiczowi, wicepremierowi Gomułce, min. tow. Modzelewskiemu, oraz przyjęty został na specjalnej audiencji przez Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta w [illegible]

[illegible] ne tow. min. Rapackiemu i min. Rabanowskiemu.

W godzinach popołudniowych goście czechosłowaccy, w towarzystwie min. odbudowy tow. Kaczorowskiego i prezydenta m. st. Warszawy tow. Tołwińskiego zwiedzili odbudowującą się stolicę. Wieczorem zaś goście czechosłowaccy wzięli udział w bankiecie.

O godz. 22. min. dr. Clementis, wraz z towarzyszącymi mu osobami, wyjechał do Szczecina

---

12 milionów par obuwia rocznie

wyprodukuje gigantyczny kombinat polsko-czeski

ŁÓDŹ — Polski przemysł skórzany zacieśnia w dalszym ciągu współpracę z Czechosłowacją. Ostatnio odbyło się drugie posiedzenie komitetu współpracy polsko-czechosłowackiej w przemyśle skórzanym. Na posiedzeniu omawiane były sprawy pomocy technicznej [illegible] struktorskiej ze strony Czechosłowacji przy budowie w Polsce wielkiego kombinatu skórzanego, o zdolności produkcji ok. 12 milionów par obuwia rocznie. Strona czeska wyraziła gotowość uwzględniania w najbliższym planie produkcyjnym przemysłu czechosłowackiego [illegible]

BUKARESZT — Około 400.000 mieszkańców Bukaresztu wzięło udział w zorganizowanym we środę wielkim wiecu protestacyjnym przeciwko masakrom jakich na patriotach greckich dopuszcza się rząd [illegible]

Czechosłowacka strefa wolnocłowa w Szczecinie

WARSZAWA. (SAP) — W dniu 14 b. m. nastąpi w Szczecinie uroczyste przekazanie Czechosłowacji odpowiedniego terenu w obrębie projektowanej strefy wolnocłowej. Będzie to półwysep „Ewa" i tereny po drugiej stronie kanału Dębickiego. Na uroczystość przekazania tych terenów przybywa specjalnie do Polski delegacja czechosłowacka, w skład której wchodzą: min. spraw zagranicznych — dr. Clementis i min. komunikacji — Petr. W uroczystościach szczecińskich wezmą udział członkowie rządu R. P. z min. Rapackim na czele.

Od maja br.

PPS i PPR wspólnie szkolą swych członków

WARSZAWA. (SAP) — Z dniem 10. maja PPS i PPR zakończyły odrębne szkolenie partyjne pierwszego stopnia. Z tą chwilą rozpoczęła się wspólna akcja masowego szkolenia członków obu partii robotniczych na szczeblu powiatowym i w kołach terenowych.

W okresie od uchwał Rady Naczelnej PPS z 30. 6. 1947 r. do kwietnia b. r. ponad 170 tys. członków PPS przeszło szkolenie partyjne pierwszego stopnia.

Obecnie akcję tę zakończono, przechodząc wyłącznie na wspólne szkoły partyjne.

W dalszym ciągu działać będą osobne centralne i wojewódzkie szkoły partyjne PPR i PPS, [illegible] jednak, że uzgodniony został pomiędzy kierownikami partii robotniczych program nauczania oraz dokonywana będzie wymiana wykładowców i prelegentów.

W Warszawie rozpoczęło [illegible] wspólne masowe szkolenie w [illegible] szkołach partyjnych. Program [illegible] tych szkół opracowany został przez wydziały szkoleniowe PPS i PPR. Obejmuje on 11 wykładów tematów. Turnus wspólnego szkolenia [illegible] stopnia będzie trwał dwa miesiące [illegible], że wykłady odbywać się będą 2 razy w tygodniu po 2 godziny, a na zakończenie słuchacze poddani zostaną egzaminom.

W ślad za Warszawą poszczególne komitety wojewódzkie przystąpiły już do organizowania wspólnego masowego szkolenia partyjnego.

Ruch strajkowy w Bawarii przybiera na sile

BERLIN. — Jak informuje niemiecka agencja ADN, ruch strajkowy w Bawarii zaostrza się coraz bardziej. Według dotychczasowych danych strajkuje w Bawarii 65.000 robotników.

Agencja ADN komunikuje również, że we środę w Monachium, gdzie strajkuje około 45.000 robotników, odbył się masowy wiec kobiet, które ostro krytykowały politykę rządu bawarskiego i frankfurckiej rady gospodarczej w dziedzinie wyżywienia.

Jak informuje ta sama agencja 100.000 robotników Hannoweru postanowiło przedłużyć strajk o [illegible]

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Nerwy, nerwy . . .

Prasa amerykańska bynajmniej nie przejmuje się oświadczeniem Marshalla i Trumana, zapewne w głębokim przekonaniu, że posunięcia te są tylko manewrem dyplomatycznym i dalej atakuje Związek Radziecki, interpretując wydarzenia międzynarodowe stale pod jednym, przyjemnym dla Departamentu Stanu punktem widzenia:

Ce soir

„Ludy Ameryki Łacińskiej nie zachowują się, jako potulni wasale Ameryki, a więc jest to wina Moskwy. Marshall odkrył w Bogocie spisek komunistyczny a czego kolą nawet korespondenci amerykańscy. W Chile ujawniono plan M, a we Włoszech plan Q... Kłamstwa fabrykuje się seryjnie, jak jeepy u Forda.

Na Bliskim Wschodzie zapowiada się z wielkim hałasem dyplomatyczną ofensywę ZSRR przeciw Iranowi i Persji. Wszędzie niepokoje, groźba nowej wojny... W rzeczywistości, gdy czyta się depesze, nic dzieje się nic. W Ankarze ZSRR mianował nowego ambasadora. Czy to ma być tym groźnym gestem?

A jednak coś się dzieje. W Ameryce Łacińskiej, Iranie, Turcji, aresztuje się komunistów i demokratów. Morduje się w Grecji i Hiszpanii. W dniu wyborów wysyła się latające forterce nad Rzym.

Wszystkie te fałsze służą jednemu celowi: ludzie Waszyngtonu chcą odwrócić uwagę opinii publicznej swego kraju od porażki, jaką ponieśli w Niemczech wobec spokojnej postawy ZSRR, opierającej się na traktatach.

Z jednej strony zimna krew i wola pokoju.

Z drugiej histeryczne prowokacje i organizowane kryzysy nerwów. Oznaki słabości, ale również prawdziwe niebezpieczeństwo. Jedyne, które zagraża pokojowi".

Kto wie, czy inicjatywę Marshalla w sprawie wymiany poglądów z ZSRR nie należy podciągnąć pod ten „nerwowy kryzys" Waszyngtonu.

Jedność i sprawa produkcji

Kampania wspólnych zebrań obydwu partii robotniczych, która poprzedziła tegoroczne święta pierwszomajowe, odbywała się pod hasłem jedności organicznej. Wykazała ona w wielu, choć nie we wszystkich ośrodkach wysoki poziom dojrzałości politycznej aktywu i to nie tylko jeśli chodzi o zrozumienie zadań bieżących, ale także i w zakresie zasadniczych zagadnień ideologicznych.

W niejednym wypadku źródłem tej dojrzałości była silna, chociaż tylko instynktowna i niepogłębiona postawa klasowa. Ona to w zbawienny sposób niejednokrotnie przecież chroniła masy robotnicze przed planowymi próbami wpływania ze strony drobnomieszczaństwa. Ona ratowała przed oportunistycznym spekulanctwem i reformistycznym okłamywaniem. *Dziś silnie zakorzeniony instynkt klasowy stanowi raz jedną z najtrwalszych podstaw odbudowywanej, po przezwyciężeniu tylu przeszkód pełnej jedności ruchu robotniczego.*

I nie będzie chyba błędnym korzeniem się przed mitem o żywiołowości stwierdzenie, że właśnie nie zawsze zresztą uświadomiony instynkt klasowej wspólnoty jest jedną z przyczyn entuzjazmu, który obecnie zaczyna powoli ogarniać masy, odczuwające powagę momentu organizacyjnego łączenia się. Dlatego też *jest rzeczą ważną, aby ważność procesu zjednoczeniowego zaznaczała się w świadomości ogółu robotniczego także na bazie konkretnych materialnych interesów, aby wiązało bezpośrednio ten ogół ze sprawą podniesienia poziomu gospodarki narodowej.*

W warunkach gdy klasa robotnicza staje się rdzeniem całego narodu, gdy zdobywa [illegible] narodu decydującą rolę — jednoczenie partii jest wydarzeniem, którego zasięg ważności znacznie przekracza szeregi samego ruchu robotniczego. Wpłynąć ono winno bezpośrednio na mobilizację wszystkich obywateli w służbie dla ludowego państwa — jako hasło wzmożenia wysiłków w walce o produkcję, o wykonanie planu, o rzeczywisty dobrobyt.

Jedność organiczna PPS i PPR powinna zgodnie z oświadczeniami sekretarzy generalnych obydwu Partii nie dodać, ale pomnożyć siły ruchu robotniczego — pomnożyć nie tylko w sensie organizacyjnym, ale przede wszystkim, jeśli chodzi o wartość wkładu, który obie partie dają w odbudowę i rozbudowę życia gospodarczego kraju, w zwycięską bitwę o wydajność i jakość produkcji.

Przygotowanie jedności organicznej to również pełna realizacja hasła *aktywiści partyjni, zorganizowana masa członków, to nie tylko awangarda polityczna polskiego proletariatu, ale także awangarda produkcyjna.*

Dotychczasowe osiągnięcia we współzawodnictwie pracy dowodzą że hasło to znalazło oddźwięk wśród wielu członków partii.

Cieszymy się, że szczytowe osiągnięcia przodownictwa pracy, to w dość dużej części dzieło bezpartyjnych towarzyszy od warsztatu — celem jednak, do którego dążymy jest, by w wielkim wyścigu ogarniającym i tych z legitymacją i tych bez legitymacji — szeroki aktyw partyjny był rzeczywistą czołówką, by wśród przodowników w miarę możliwości nie brakowało nikogo z członków partii, którzy, świadomi zadań, stojących przed całą klasą będą obok siebie skupiali wszystkich pozostałych pracowników. Wtedy organizacyjna jedność ruchu robotniczego stanie się faktem który może wpłynąć decydująco na pogłębienie świadomości społecznej, świadomości klasowej także i tych, którzy stoją jeszcze poza zorganizowanymi szeregami.

W czasie zebrania aktywu PPS i PPR w jednej z dzielnic łódzkich zabrał głos młody działacz, sekretarz Komitetu Dzielnicowego. Swoje niezwykle rzeczowe przemówienie poświęcił niemal w całości *zadaniom, jakie stoją obecnie przed dołowymi organizacjami partyjnymi — kołami fabrycznymi, w zakresie w pierwszym rzędzie troski o produkcję, troski o pracownika przy warsztacie.*

Mówca stwierdził, że nie wszędzie troska ta jest dostateczna i kierownictwa kół nie zawsze właściwie rozumieją i spełniają swoje obowiązki.

To odważne przyznanie stać się [illegible] wyciągnięcia wniosku, jeśli chodzi o ustosunkowanie się do konkretnych problemów terenowych.

Fala mobilizacji produkcyjnej, która ogarnęła nie wszystkie zresztą koła w pierwszym okresie rozwijania współzawodnictwa pracy musi wznieść się znowu.

Miejscem przygotowania jedności organizacyjnej stać się muszą nie tylko zebrania Komitetów Współdziałania, lub nawet całych Kół, ale także narady produkcyjne, plenarne zebrania Rady Zakładowej, masówki całej załogi.

Na gruncie troski o dobrą gospodarkę zakładu i właściwy stosunek do pracy i potrzeb robotniczych, kształtować się musi wspólna postawa członków obydwu partii, głęboka jedność ideologii i praktyki organizacyjnej.

Dlatego też na bieżącym etapie na wszystkich bez wyjątku szczeblach drabiny partyjnej rozgorzeć winna praca, aby walka o jedność, która jest dziś (według słów tow. Cyrankiewicza) walką o socjalizm — przeorała do głębi świadomość całej polskiej klasy robotniczej, by zespoliła ją do dalszej zwycięskiej walki politycznej i gospodarczej.

TADEUSZ SOŁTAN

Junacy SP wyjadą zagranicę

Po ukończeniu prac organizacyjnych pierwszego turnusu „Służby Polsce" i przydzieleniu do pracy 22 brygad „Służby Polsce" na terenie kraju, czynione są przez władze naczelne organizacji starania o umożliwienie młodzieży wyjazdu zagranicę.

[illegible] przewidziany jest wyjazd 500 [illegible] do [illegible] Jugosławii, Bułgarii, Węgier, Albanii i Rumunii". Ponieważ wyjazdy te planowane są na zasadzie wymiany młodzieżowej przewidziany jest z drugiej strony przyjazd do Polski młodzieży z Jugosławii, Bułgarii, Włoch, Triestu, Szwecji, Danii, Anglii, Francji i Węgier.

MIMOCHODEM

Europa pod terrorem

Europejska Komisja Gospodarcza ONZ powstała, aby z ramienia nadrzędnej instytucji międzynarodowej zająć się sprawami ekonomicznymi naszego kontynentu, który najbardziej został dotknięty wojną i najmocniej odczuwa potrzebę pomocy.

Trzeba przyznać, że Europejska Komisja Gospodarcza ONZ do istoty zagadnienia podeszła w sposób poważny i ściśle rzeczowy. Zgromadziła szereg materiałów statystycznych, opracowała w niektórych dziedzinach bardzo poważne wnioski, ogłosiła pewne sprawozdanie w druku itp. O zakresie zainteresowań tej Komisji, a równocześnie i o jej postawie wobec zagadnień europejskich wymownie świadczy fakt, że jeszcze na ostatniej swej sesji poświęcała ona dużo czasu rozpatrzeniu [illegible] panu Marshalla ściśle pod kątem widzenia interesów Europy i doszła do przekonania, że on nie rozwiązuje [illegible] trudności. Najważniejszą bowiem sprawą w stosunkach europejskich nie jest przysyłanie z Ameryki gotowych towarów, ale unormowanie handlu międzynarodowego wewnątrz samej Europy. Postępująca odbudowa w całej Europie, a wybitna już poprawa w Europie wschodniej i południowo-wschodniej stwarzają bardzo korzystne warunki dla rozbudowy wzajemnej pomocy państw europejskich.

Takie właśnie stanowisko zajęła Europejska Komisja Gospodarcza ONZ rozpatrując zagadnienie pomocy dla państw europejskich w ramach planu Marshalla. Na poprzedniej właśnie swej sesji Komisja przyszła do przekonania, że odbudowa produkcji europejskiej idzie szybko w górę, w niektórych gałęziach przekroczyła już poziom przedwojenny, w innych szybko się do niego zbliża, jednak niedostateczne formy wymiany gospodarczej stoją na przeszkodzie, aby korzyści wynikające z tego były w pełni wyzyskane. Podkreślono właśnie niezbędność rozbudowy stosunków wymiany między krajami wschodniej i zachodniej Europy.

Jasne jest, że tego rodzaju stanowisko absolutnie nie leży na linii generalnej, którą w sprawach gospodarczych ustalają imperialiści amerykańscy, dyktujący swe warunki podporządkowanej sobie Europie. Dlatego właśnie, że Komisja ONZ wyraziła istotną prawdę o roli planu Marshalla w Europie musiała spotkać się z niełaską amerykańskich czynników „decydujących", które nie omieszkały wywrzeć nacisku na państwa Europy zachodniej a te z kolei już należycie „ustawiły" swoich przedstawicieli w Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ.

Przed kilkoma dniami została zamknięta ostatnia kolejna sesja tej Komisji, obradującej w Genewie. Obrady jej poszły już innym trybem. [illegible] powiedzieć, że całkiem marshallowskim. Komisja nie odważyła się już na rzeczową ocenę skutków planu Marshalla dla Europy. zagadnienie krytyki już nie istniało.

W czasie obrad delegacja radziecka wysunęła szereg propozycji, mających na celu interesy ogólno europejskie. Między innymi zaproponowano utworzenie komitetu dla uprzemysłowienia i rozwoju gospodarczego państw europejskich, ze szczególnym uwzględnieniem krajów zahamowanych w rozwoju. Ponadto delegacja radziecka domagała się utworzenia specjalnego komitetu, który by się zajął zagadnieniem rozbudowy obrotów towarowych między Europą i innymi kontynentami.

Widzimy więc, że propozycje delegacji radzieckiej zmierzały do wyciągnięcia praktycznych wniosków z poprzednich opinii Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. Niestety, zdołano jedynie mimo opozycji delegacji zachodnich powołać do życia specjalny komitet, który przestudiuje wysunięte propozycje i przedłoży swe sprawozdanie na następnej sesji.

Naciski amerykańskie [illegible] więc konsekwentnie. Inicjatywa samej Europy napotyka z tego względu na poważne trudności.

Z naszego stanowiska

Zmiana frontu czy nowa gra?

[illegible] między USA i ZSRR wprowadza niewątpliwie [illegible] w ostatnich czasach zaczęła [illegible] formę specjalnie zorganizowanej akcji, podjętej i kierowanej przez Stany Zjednoczone, a wymierzonej nie tylko przeciwko interesom Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej, ale w ogóle przeciwko interesom pokoju na całym świecie.

W nocie swej Stany Zjednoczone podkreślają swe dążenie do ugruntowania pokoju, zaznaczając przy tym, że nie żywią żadnych wrogich lub agresywnych zamiarów wobec Związku Radzieckiego.

Jest to płaszczyzna, w której [illegible] rzeczywiście mogło by dojść do porozumienia między obydwoma mocarstwami. ZSRR stoi przecież niezmiennie [illegible] szechnego pokoju to jest właśnie zagadnienie najważniejsze. I na tym, wydaje się nam polega najbardziej istotna różnica w postawie i w polityce obydwu państw. Nieustępliwa obrona ze strony Z[illegible] Ra[illegible] która jest punktem wyjścia i celem polityki radzieckiej, podczas gdy [illegible] Zjednoczone zagadnienie pokoju stawiają jako wynikowy rezultat szeregu spraw, które są według nich równie ważne jak sam pokój.

Stany Zjednoczone nieustannie występują w charakterze głównego obrońcy ustroju kapitalistycznego nie zgadzając się na to, aby w poszczególnych krajach do steru rządu dochodziły elementy postępowe, [illegible]re pragną zerwać z zasadami gospodarki kapitalistycznej. Ta postawa Stanów Zjednoczonych wprowadza do stosunków międzynarodowych atmosferę, która nie [illegible] wspólnego z obroną pokoju, a raczej sprawę pokoju traktuje jako czynnik rozgrywki o utrwalenie gospodarki kapitalistycznej.

Związek Radziecki i państwa de[illegible] dały poważny wkład. Uregulowanie stosunków wzajemnych między ZSRR [illegible], Polską a Czechosłowacją, Rumunią a Węgrami, Jugosławią a Bułgarią — to dorobek duży i rzetelny. Ani Związek Radziecki, ani też żadne z wymienionych państw [illegible] występuje przeciwko Stanom Zjednoczonym oraz państwom Europy Zachodniej z tego tytułu, że mają one u siebie rządy burżuazyjne, a cały ich ustrój gospodarczy jest [illegible] nych. Autorytatywna wypowiedź generalissimusa Stalina podkreśla [illegible] sobą dobre stosunki i prowadzić ożywioną wymianę gospodarczą.

Rząd Stanów Zjednoczonych poprzez wystąpienie publiczne swych członków oraz ludzi bezpośrednio z nim związanych, niejednokrotnie natomiast zaznaczał, że ustrój ZSRR że zasady obowiązujące w demokra[illegible] ki takie właśnie akcenty będą występowały w polityce Stanów Zjednoczonych oraz państw od nich zależnych, dopóty nie będzie wspólnej płaszczyzny porozumienia na drodze do pełnego utrwalenia pokoju.

Przystępując do organizowania pomocy w odbudowie Europy, [illegible] ny Zjednoczone postawiły zdecydowanie na obronę [illegible] kapitalistycznej. Charakterystyczny i bardzo wymowny przykład mieliśmy [illegible] tio w ich stosunku do odbywających się we Włoszech wyborów. Przecież nikt nie może powiedzieć, że groźba, iż objęcie władzy przez elementy radykalne spowoduje [illegible] ny [illegible] [illegible]oda uspokojenia atmosfery [illegible] sunkach międzynarodowych.

O ile pakty przyjaźni na wschodzie Europy nie są skierowane przeciwko czyimkolwiek interesom, [illegible] twor[illegible] pod [illegible] Zjednoczonych [illegible] zach[illegible] [illegible]ropejska przybiera wyraźną formę bloku militarnego. O ile rządy jej rolę i znaczenie ubierają w słowa dyplomatycznych wypowiedzi, to [illegible] sa pisze wyraźnie, bez żadnych osłonek, że unia zachodnio - europejska jest wymierzona przeciwko ZSRR i [illegible] ludowej. [illegible] z blokiem [illegible] militarnym.

Jeśli chodzi o Związek Radziecki [illegible] czność ścisłych powiązań gospodarczych między wschodem i zachodem Europy, [illegible] to za niezbędny wymóg utrwalenia pokoju powszechnego i przyspieszenia procesów odbudowy. Na zachodzie natomiast pod bezpośrednim naciskiem Stanów Zjednoczonych narastają tendencje zgoła odwrotne. Są i tam politycy i ekonomiści, którzy z tymi tendencjami podejmują walkę, jak dotąd jednak nie widać ich wyraźnego [illegible].

I dlatego chociaż uważamy, że propozycja Stanów Zjednoczonych co do przedyskutowania z ZSRR warunków zbliżenia między obydwoma państwami może przynieść poważne odprężenie w stosunkach międzynarodowych, to jednak uważamy, że jedna jaskółka nie robi wiosny. Stany Zjednoczone będą musiały dowieść, że w [illegible] dyplomatyczną pójdą [illegible] które pozwolą nabrać zaufania do szczerości ich ostatniego wystąpienia.

W chwili obecnej trudno byłoby [illegible] przez ambasadora amerykańskiego w Moskwie jest wyrazem rzetelnego dążenia Stanów Zjednoczonych do poprawy stosunków z ZSRR, a w szczególności przerwania tak zaciekle dotychczas prowadzonej kampanii zimnej wojny, na ile zaś jest ona [illegible] nej. Nie zapominajmy bowiem, że wojna nerwów podjęta przez rząd amerykański wprowadziła jego własne społeczeństwo w stan prawdziwej histerii, przekraczając przewidywane granice [illegible]. Nie zapominajmy poza tym, że Stany Zjednoczone znajdują się w okresie przedwyborczym, w którego wyniku zapadnie decyzja, kto zostanie prezydentem. P. Truman zabiega o to, aby mógł na następne cztery lata pozostać w Białym Domu. Orientuje się jednak, że argument [illegible] polityki w stosunku do Związku Radzieckiego, wysuwane przez H. Wallace'a i mocne [illegible]tywojenne akcenty znajdują życzliwy oddźwięk w społeczeństwie amerykańskim. Może więc p. Truman chce zrobić tylko dobre taktyczne posunięcie?

Szczerość amerykańskiego wystąpienia [illegible] wzmacnia wypowiedź prez. Trumana, że złożona w Moskwie nota nie oznacza zwrotu w dotychczasowej polityce Stanów Zjednoczonych ani też wypowiedź min. Marshalla, że rząd USA nie [illegible] przeprowadzić dwustronnej wymiany zdań z rządem radzieckim na temat istniejących różnic, natomiast [illegible] rum instytucji międzynarodowych.

Nota nasuwała inne przypuszczenia. Czytający ją jest przekonany że rozmowy winny się odbyć właśnie między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi. Obecne „wyjaśnienia" prez. Trumana i min. Marshalla [illegible] niają jedynie cały obraz [illegible] nego nie wyjaśniając naprawdę.

W Bizonii znowu strajki...

W Bizonii z[illegible] W Dolnej Saksonii która znajduje się w brytyjskiej strefie okupacyjnej [illegible] ciło pracę ponad [illegible] tysięcy robotników niemieckich. Protestują oni w ten sposób przeciwko zbyt niskim racjom żywnościowym. W miastach odbywają się demonstracje, przy czym w Monachium urządzono [illegible] przed gmachem bawarskiego ministerstwa aprowizacji. Tłumy kobiet wznosiły okrzyki „jesteśmy głodne" [illegible] magały się kary śmierci na spekulantów i handlarzy czarnego rynku.

Niemieckie władze aprowizacyjne w poszczególnych krajach zajmują stale niezmienne stanowisko. Nie mogą nic zaradzić, gdyż wszelkie decyzje wydaje wspólny dla obydwu stref anglosaskich w Niemczech urząd aprowizacyjny we Frankfurcie. Raz więc jedni nie mogą, a drudzy nie umieją, a kiedy indziej jest znowu odwrotnie, ale w sumie zawsze na to samo wychodzi. Przecież niedawno gen. Clay oskarżył otwarcie władze niemieckie że nie ściągają należycie kontyngentów od chłopów i

(Dokończenie na str. 4)

Tragikomiczna kompromitacja amerykańskiego Macchiavellego

Zrekapitulujmy fakty. We wtorek dnia 4 maja zjawia się u ministra spraw zagranicznych ZSRR, Mołotowa, ambasador USA, Bedell Smith i z polecenia swego rządu oznajmia, że rząd Stanów Zjednoczonych w intencji zmniejszenia napięcia politycznego w świecie pragnął by polepszenia stosunków amerykańsko-radzieckich i w tym celu proponuje przeprowadzenie rokowań. W niedzielę, dnia 9 maja min. Mołotow przyjmuje ambasadora amerykańskiego ponownie i oznajmia mu treść odpowiedzi rządu radzieckiego zawierającą zgodę na propozycje amerykańskie. We wtorek, dnia 11 maja rząd radziecki publikuje treść propozycji amerykańskiej i odpowiedzi radzieckiej. Ambasador Bedell-Smith odczuwa natychmiast nagłą potrzebę... urlopu i niezwłocznie wyjeżdża na wypoczynek do Francji, po drodze składając oświadczenie, że „nie spodziewał się, iż rząd radziecki opublikuje treść propozycji amerykańskiej". Tego samego dnia Truman, a następnego Marshall — oświadczają, że wprawdzie rząd amerykański „przedstawił rządowi radzieckiemu swój punkt widzenia na sprawy międzynarodowe, ale ...rząd amerykański wcale nie ma zamiaru prowadzić z rządem radzieckim rokowań dwustronnych". Wreszcie Marshall oświadcza, że właściwym terenem dla współpracy radziecko - amerykańskiej jest ...ONZ, Rada Bezpieczeństwa i Sojusznicza Rada Kontroli w Berlinie.

Zestawienie tych kilku faktów wystarczy, aby zdać sobie sprawę z rozmiarów niezna[illegible] w dziejach dyplomacji, kompromitacji rządu Stanów Zjednoczonych.

Przebieg tych wydarzeń wskazuje na niewątpliwy brak dobrej woli i szczerości ze strony amerykańskiej. Rząd USA liczył widocznie na to, że przez „opakowanie" niejako jego propozycji w długi spis złośliwych i nieuzasadnionych zarzutów pod adresem polityki radzieckiej, skłoni rząd radziecki do schowania propozycji amerykańskiej w głębi biurka dyplomatycznego. W ten sposób rząd amerykański mógłby nadal spokojnie prowadzić swą politykę antyradziecką na zewnątrz, za kulisami prowadzić tajne rokowania, aby w dogodnej dla siebie chwili wyskoczyć z „dokumentem", mającym świadczyć iż „widzicie, my Amerykanie szukaliśmy zgody, [illegible] Związek Radziecki jej nie chciał"

Cała ta, dość naiwna kombinacja spaliła na panewce. Znakomici dyplomaci amerykańscy nie przewidzieli, że rząd radziecki nie tylko poda do wiadomości całego świata treść propozycji i „zarzutów" amerykańskich, ale zarazem prze[illegible] ich wartość jasną i szczerą argumentacją.

Cała ta tragikomiczna kompromitacja dyplomatów amerykańskich świadczy jak wielkie jest poczucie własnej słabości wśród kierowniczych czynników Stanów Zjednoczonych. Nie mogą oni nie dostrzegać, jak bardzo niepopularna jest wśród szerokich mas obywateli amerykańskich i mas całego świata ich polityka wrogości do Związku Radzieckiego oraz wynikająca z tej polityki propaganda wojenna Nie umiejąc i nie chcąc wyrzec się tej polityki a w obawie przed jej skutkami, przede wszystkim w obliczu wyborów prezydenckich, w naiwnej intrydze szukają pretekstu do usprawiedliwienia się.

Powoływanie się na autorytet ONZ, Rady Bezpieczeństwa i Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie, ośmiesza ich i kompromituje do reszty. Przecież cały [illegible] skonale, że to właśnie USA usiłowały zniszczyć autorytet ONZ i Rady Bezpieczeństwa przez utworzenie „Małego Zgromadzenia", przecież cały świat wie, że to właśnie USA systematycznie dążyły do zlikwidowania czterostronnych organów kontroli w Niemczech, udaremniwszy faktyczną działalność Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie.

Czasy tajnej dyplomacji i intryg dyplomatycznych należą już do niesławnej przeszłości. Jeśli amerykański Macchiavelli jeszcze tego nie zrozumiał — tym gorzej dla niego.

(jr)

Podpisanie umowy z Węgrami

BUDAPESZT (PAP) — 13 maja 1948 roku w Budapeszcie odbyło się uroczyste podpisanie konwencji o współpracy gospodarczej między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską oraz układu w przedmiocie zastosowania konwencji o współpracy gospodarczej między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską.

Z okazji podpisania konwencji, węgierski minister handlu Ronai wygłosił przemówienie, w którym podziękował ministrowi Mincowi i delegatom polskim za pracę przy zawarciu konwencji.

„Jestem głęboko przekonany, że podpisana dzisiaj umowa nie tylko oznacza pogłębienie stosunków gospodarczych, lecz służy również wielkiemu celowi, do którego zmierzają demokracje ludowe ze Związkiem Radzieckim na czele — do stwo[illegible] i utrwalenia pokoju" — powiedział minister Ronai.

Przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister Szyr, w przemówieniu swym podziękował w imieniu delegacji polskiej za niezwykle gościnne przyjęcie i pełny zrozumienia i dobrej woli stosunek delegacji węgierskiej do sprawy współpracy pomiędzy obu krajami

„Umowa i układ, które podpisaliśmy w imieniu naszych państw — oświadczył minister Szyr — nie mają precedensu w historii stosunków polsko - węgierskich, mimo że w przeszłości łączyła nas przyjaźń. Zawarcie tego rodzaju układu stało się możliwe dzięki zwycięstwu ustrojów demokracji ludowej na Węgrzech i w Polsce".

W Bizonii znowu strajki...

(Dokończenie ze str. 3)

dlatego właśnie artykuły żywnościowe ze wsi uciekają na czarny rynek. Niemcy natomiast uważają, że pomoc żywnościowa z zachodu jest ciągle jeszcze za mała.

Ciekawe jednak, że na terenie [illegible] dzieckiej strefy okupacyjnej nie [illegible] żadnych zaburzeń. Nawet w strefie francuskiej jest spokojnie, tylko właśnie Bizonia ma ciągłe trudności. Takby właśnie wynikało, że Anglosasi nie wykazują żadnych talentów organizacyjnych i nie umieją rozwiązać miejscowych problemów, mimo iż ciągle głoszą, jak to [illegible] kosztuje ich pomoc udzielana Niemcom zachodnim. A może ta „po[illegible]" idzie w niewłaściwym kierunku? Może zbyt wiele konferuje się z gen. [illegible] kami urzędów aprowizacyjnych?

Perspektywy

„Moralność i ideowość" rządów burżuazji

W dawnych i odległych czasach, przy gospodarce naturalnej, [illegible] wiek był zależny od przyrody i zjawisk, od jego woli niezależnych np. posuchy, gradobicia, mrozu zarazy zwierząt domowych itp. Obecnie ludzkość przy opanowaniu przyrody rozporządza wystarczającymi środkami, aby zapewnić KAŻDEMU CZŁOWIEKOWI pokarm, odzież i dach nad głową. Dlaczegóż więc istnieją takie dysproporcje, że jedni ludzie i to nieliczni, mogą dysponować środkami, o jakich nie mogli marzyć w dawnych czasach królowie i imperatorzy, a inni najliczniejsi w społeczeństwie są pozbawieni wszystkiego i skazani na przymieranie głodem i nędzę, a w najlepszym [illegible] padku na niepewność jutra i obawę utraty pracy i co za tym idzie nawet marnych środków egzystencji. Czy już ten obraz nie jest wystarczającym oskarżeniem dla ustroju kapitalistycznego.

Słusznie przed stu laty pisał K. Marks „Jako rządząca klasa (burżuazja) nie może panować, bo [illegible] jest w stanie niewolnikom swoim nawet w granicach ich niewolnictwa bytu zapewnić, bo spycha ich do stanowiska nędzarzy, których sama żywić musi, miast żywienia się ich pracą. SPOŁECZNOŚĆ NIE MOŻE JUŻ ŻYĆ POD JEJ PANOWANIEM, CZYLI INACZEJ: ŻYCIE BURŻUAZJI WPADA W ZATARG Z ŻYCIEM SPOŁECZNYM (Manifest komunistyczny)

Ale oskarżenie ustroju kapitalistycznego i rządów burżuazji w życiu wewnętrznym społeczeństw jest jeszcze niczym, w porównaniu z oskarżeniem jej metod rządzenia [illegible] w stosunkach międzynarodowych.

Współcześnie żyjące pokolenie było świadkiem i uczestnikiem aż dwuch najokropniejszych i najpotworniejszych wojen, wywołanych, co do tego bowiem nie ma żadnych wątpliwości, walką o rynki zbytu i chęcią panowania jednego narodu, ściślej mówiąc, grupy rządzącej danego narodu, nad wszystkimi innymi narodami.

Przeżycia i okropności ostatniej wojny są zbyt niedawne, aby trzeba było o tym szczegółowo pisać. Nie było formy okrucieństwa i bestialstwa, która by nie znalazła swego wyrazu podczas tej wojny. Tego, co się działo, nie można określić „zezwierzęceniem"; gdyż jak słusznie ktoś zauważył byłaby to obraza dla zwierząt, które wszak nigdy takich metod i środków nie stosują, jakie zastosował człowiek — istota „rozumna" istota obdarzona wszak zdolnością odróżniania ‚dobra i zła". „błędu i prawdy"

Stefan Żeromski w utworze „Francja" — przytacza zdanie, że gdyby wszyscy polegli żołnierze francuscy w pierwszej wojnie światowej ustawieni czwórkami przemaszerowali przez jakąś miejscowość, to „pochód cieni — trwałby bez przerwy przez czternaście dni i nocy". Ten „pochód cieni" to tylko polegli za ‚wolność swoją i innych ludów' żołnierze francuscy. Gdybyśmy ustawili w szeregu czwórkowym wszystkich żołnierzy, którzy polegli w pierwszej wojnie światowej „pochód cieni" trwałby bez przerwy 6 tygodni.

Pierwsza wojna światowa posiadała jednak pewne hamulce w postaci obowiązku przestrzegania konwencji międzynarodowych, nakazywała oszczędzać miasta otwarte, ludność cywilną, opiekować się jeńcami itp. W wyniku pierwszej wojny uzyskały narody uciemiężone wolność i niepodległość, w miejsce caratu powstał w Rosji — Związek Radzieckich Republik Socjalistycznych, procesy rozwojowe form demokratycznych w wielu krajach zostały przyśpieszone. Olbrzymie ofiary pierwszej wojny światowej, zdawać się mogło, zmusiły rządy i narody do baczniejszego i głębszego spojrzenia na stosunki społeczne wewnętrzne i międzynarodowe. Czy jednak nie ulegaliśmy złudzeniu?

Polsce przybywa... blondynek

WARSZAWA. — Ostatnio w aptekach pokazała się woda utleniona, wykupywana masowo przez panie które... z powrotem chcą być blondynkami. Sprawiło to, iż niewielki przydział Ministerstwa Zdrowia nie został wykorzystany na cele lecznicze. W rezultacie na rynku odczu[illegible] się brak wody utlenionej, a nie wiadomo, kiedy nastąpi drugi przydział.

EMIL ZOOR

(18)

Sukces dr Gordona

„Te wszystkie naukowe teorie w praktyce przeważnie zawodzą" — skrzywił się Rinc. „Nie można ludzi oceniać według teoretycznego szablonu."

„Masz rację. Istnieją jednak pewne ogólne reguły, według których postępujemy. W pewnych szablonowych wypadkach 95 procent ludzi zachowuje się niemal identycznie. Oczywiście, że zdarzają się wyjątki, jeśli spotkamy się z psychiką nieprzeciętną. Marvan należy do ludzi o bardzo prostej konstrukcji psychicznej i dlatego po rozmowie z nim jestem prawie pewny, że on nie ma nic wspólnego z morderstwem Borelli'ego." Rinc z powątpiewaniem pokręcił głową.

„Byłbym zupełnie innego zdania" — powiedział w zamyśleniu. „Ten pogromca jest nazbyt podniecony."

„No, zobaczymy" — uśmiechnął się Hawkins. „Mam nadzieję, że w niedługim czasie będziemy znali prawdę." W tej samej chwili samochód się zatrzymał.

„Czy chcesz żebym tutaj wysiadł? — spytał detektyw

„Tak, pójdziesz do „Savoy'u" i przywieziesz mi do Yardu tego Winklera. Z tym człowiekiem musimy też dla porządku porozmawiać. Gdyby go nie było w hotelu, poczekasz na niego."

„Allright" — rzucił Rinc, wyskakując z wozu. Był trochę zły na Hawkinsa, że używa go do takich prymitywnych funkcji. Inspektor wydał rozkaz szoferowi i pojechał na lunch do „Ritza". Był bardzo głodny.

Elegancka restauracja była wypełniona po brzegi. O znalezieniu wolnego miejsca nie można było marzyć. Kilka osób rozglądało się bezradnie po sali. Na szczęście maitre d'hotel znał osobiście Hawkinsa i natychmiast kazał dostawić stoliczek. Inspektor zamówił pospiesznie lunch i skinął na gospodarza sali.

„Niech mi pan powie kto z personelu znajdującego się obecnie w lokalu był wczorajszej nocy na służbie?"

„Czy stało się co, inspektorze?!" — Zawołał niespokojnie maitre d'hotel.

„Nie, nie, nic takiego" — uspokoił go Hawkins „Niech mi pan odpowie na pytanie." Maitre d'hotel zastanowił się chwilę.

„Nocni kelnerzy przyjdą na służbę dopiero wieczorem" — powiedział półgłosem — „jedynie szatniarz może mógłby pana objaśnić".

„Dobrze, dziękuję" — inspektor sięgnął po ilustrowane pismo, na którego okładce widniało duże zdjęcie Marvana w stroju pogromcy, następnie wstał i wyszedł do szatni

„Pan był tu wczoraj przez całą noc?" — spytał, częstując szatniarza papierosem.

„Tak, dziękuję panu".

„Czy nie zauważył pan wczoraj na sali tego człowieka?" — pytał dalej inspektor, pokazując zdjęcie.

„Tak jest. To pogromca Marvan. Byłem w zeszłym tygodniu na jego występie. Poznałem go od razu, jak tylko przyszedł tutaj."

„O której godzinie mógł być tutaj wczoraj mister Marvan?" Szatniarz pomyślał chwilę.

„Wydaje mi się, że było już po północy. Jim był zupełnie pijany".

„Czy Marvan był sam?"

„Nie. Siedział razem z jakimś starszym jegomościem obserwowałem ich z daleka. Nie ma pan pojęcia sir, jakie ten pogromca pokazywał sztuki z dzikimi zwierzętami. Coś nadzwyczajnego. Chciałem go wczoraj poprosić o autograf, ale zabrakło mi w ostatniej chwili odwagi. Może..."

„Dziękuję" — przerwał inspektor". To mi wystarczy".

„Yes, sir".

Hawkins powrócił do swego stolika i pośpiesznie zjadł lunch, który mu właśnie podano. Maitre d'hotel zbliżył się do niego niepostrzeżenie.

„Czy pan inspektor zadowolony jest z otrzymanych informacji?" — spytał uprzejmie

„Tak" — odparł króko Hawkins. Zapłacił i pośpieszył do samochodu. Był dosyć zadowolony ze swej pracy. Nie miał jeszcze co prawda żadnej konkretnej koncepcji co do całej sprawy, ale czuł, że wszystko to skrystalizuje się w niedługim czasie.

„Do Scotland Yardu" — rzucił szoferowi.

„Yes, sir". Duża limuzyna ruszyła z miejsca.

Gdy inspektor przyjechał do Scoland Yardu Rinc już siedział za swoim biurkiem

„Jest Winkler?" — spytał od razu Hawkins.

„Jest".

„A Mathews?"

„Czeka od dawna".

„To dobrze. Każ zaraz przyprowadzić Mathewsa do mego gabinetu, a sam weź wóz i jedź po Biancę Borelli. Zabierz z sobą na wszelki wypadek dwóch ludzi do pomocy

„All right" — rzucił lakonicznie detektyw i wyszedł, Hawkins zaś przeniósł się do swego gabinetu i czekał, kreśląc coś na kawałku papieru. Poczynał odczuwać lekkie zdenerwowanie. Wiedział, że niedługo czeka go rozmowa z Mellersonem i chciał koniecznie stworzyć sobie do tego czasu jakąś teorię odnośnie morderstwa Borelliego. Nie miał odwagi stanąć przed szefem bez konkretnych wyników śledztwa. I tak już ta ostatnia sprawa z brylantami bardzo podważyła jego opinię w oczach całego Yardu. Nie było w tym oczywiście jego winy, ale trudno takie rzeczy ludziom wytłumaczyć. Zastukano do drzwi.

Związki Zawodowe usprawniają swą pracę

Delegaturę Głównego Zarządu CZZM stworzono w Warszawie

Minął już okres działalności Zw. Zawodowych, kiedy praca polegała raczej na improwizacji, wówczas gdy to wytworzona sytuacja na froncie politycznym, gospodarczym i społecznym nadawała kierunek działania aktywistów związkowych.

Dziś już poszczególne Związki Zawodowe okrzepły organizacyjnie, a linia postępowania, wytyczona przez Komisję Centralną Związków Zawodowych, uregulowała zasadniczo zakres działalności poszczególnych organizacji pracowniczych.

Obecnie poza sprawami, wiążącymi się bezpośrednio z problemami obrony interesów swych członków, Związki Zawodowe w pierwszym rzędzie zwracają uwagę na szkolenie aktywistów, mężów zaufania, radców zakładowych i referentów bezpieczeństwa pracy, a nadto dokładają starań, aby robotnicy, członkowie Związku mieli ułatwiony dostęp do poszczególnych ego oddziałów, znajdując tam poradę i pomoc przy załatwianiu wszelkich aktualnych spraw.

Dlatego też zarządy główne takich związków zawodowych, jak Centralny Związek Zawodowy Metalowców, Centralny Związek Zawodowy Górników, Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Chemicznego, czy Związek Zawodowy Kolejarzy, które swą działalnością obejmują całą Polskę, dokładają starań, aby członkowie związku, znajdujący się w ośrodkach odległych od siedziby głównego zarządu, czy też KCZZ, mogły liczyć na odpowiednie i szybkie załatwianie swych postulatów.

Związki Zawodowe a szczególnie ich zarządy główne mają często potrzebę **kontaktowania się z [illegible] szczególnymi wydziałami KCZZ.**

Siedziby głównych zarządów związków CZZM, CZZG i Chemików znajdują się w Katowicach, więc w znacznej odległości od s[illegible]licy.

Wyjazdy do Warszawy powodują niewątpliwie pewne kłopoty [illegible] również na dłuższy czas angażują poszczególnych działaczy związkowych.

Nad usprawnieniem tych zagadnień pracował, jak się dowiadujemy od przewodniczącego zarządu głównego tow. Józefa Kieszczyńskiego, Centralny Związek Metalowców w Polsce, podejmując pierwszą tego rodzaju wśród organizacji pracowniczych decyzję.

Mianowicie od dnia 1. maja b. r. utworzona została w Warszawie **delegatura zarządu głównego CZZM, której zadaniem będzie utrzymywanie stałych kontaktów między centralnymi władzami związkowymi i urzędami w stolicy, a oddziałami terenowymi Związku, oraz zarządem głównym.**

Sekretarz okręgowy CZZM w Warszawie tow. Ostrowski w wje[illegible] wypadkach będzie mógł interweniować u właściwych władz, otrzymując jedynie polecenie telefoniczne lub pisemne zarządu głównego, lub oddziałów, bez potrzeby wyjeżdża[illegible] do Warszawy specjalnych przedstawicieli Związku.

Usprawni to niewątpliwie pracę organów związkowych, a nadto uwolni wielu działaczy od konieczności ciągłego podróżowania i odrywa[illegible] się od właściwej pracy.

Niewątpliwie słuszna inicjatywa Zarządu Głównego CZZM znajdzie naśladowców i w innych związkach zawodowych, których siedziby



Tow. JÓZEF KIESZCZYŃSKI przewodniczący zarządu głównego Centralnego Związku Zawodowego Metalowców w Polsce.

władz centralnych mieszczą się poza Warszawą.

Ten sposób załatwienia, umożliwiający pozostawienie siedziby zarządu głównego CZZM w najwłaściwszym miejscu, bo w Katowicach, centralnym punkcie wielkiego ośrodka przemysłowego, daje rękojmię sprawności w załatwianiu bieżących, aktualnych zagadnień poszczególnych oddziałów związku, rozsianych po całej Polsce.

KONFERENCJA Z MINISTREM MINCEM.

Jednocześnie tow. Kieszczyński informuje nas, że w czasie ostatniego pobytu ministra Minca i prezesa CUP tow. Dietricha na terenie Zagłębia Przemysłowego przedstawiciele zarządu głównego CZZM w osobach tow. tow. przewodniczącego Kieszczyńskiego, wiceprzewodniczącego Zuchowicza i sekretarza generalnego Piłata odbyli z nimi konferencję, omawiając zagadnienia produkcji, rozwoju współzawodnictwa wśród członków Związku Metalowców, oraz przedkładając postulaty, wysuwane przez robotników, zatrudnionych w hutach, fabrykach metalowych i zakładach przemysłu energetycznego.

ELTF.

PRZEGLĄD PRASY

Problem aprowizacji

„Rzeczpospolita" omawia naszą sytuację aprowizacyjną pisząc m in.:

„Według dotychczasowych danych sytuacja ozimin jest dobra, równocześnie wiosenne zasiewy miały przebieg normalny, przy czym w poszczególnych województwach, jak np. olsztyńskim i szczecińskim, wykonano je z nadwyżką. Do dnia 1 maja obsiano ogółem zbożami jarymi [illegible] szło 2.5 miln. ha.

W tych warunkach, o ile nie zaistnieją przeszkody obiektywne powinniśmy osiągnąć samowystarczalność w dziedzinie produkcji zbóż. Będzie to miało ogromne znaczenie dla dalszej poprawy sytuacji aprowizacyjnej kraju i w związku z tym dalszej ogólnej stabilizacji gospodarczej. Pozwoli to nam równocześnie na skoncentrowanie wysiłków na innej dziedzinie i przyspieszenie procesu likwidacji deficytów innych artykułów.

Podkreślić jeszcze należy, że ważnym ogniwem w rozwiązywaniu problemu aprowizacji jest usprawnienie organizacji wymiany towarowej między miastem a wsią, zarówno ogólnej, jak i w zakresie poszczególnych rynków. Przede wszystkim wymaga uregulowania organizacja rynków: zbożowego, mięsno - tłuszczowego i nabiałowego.

Z chwilą gdy nastąpi, przy równocześnie pomyślnych zbiorach problem aprowizacji kraju zostanie w znacznym stopniu rozstrzygnięty. W ten sposób, w drugim roku planu odbudowy gospodarczej do ogółu poważnych osiągnięć gospodarczych, w szczególności na odcinku rozwoju produkcji przemysłowej, dołączy się nowe doniosłe osiągnięcie mianowicie stabilizacja sytuacji aprowizacyjnej, w oparciu o doprowadzoną do granicy samowystarczalności produkcję zbóż".

Edward Wichura-Zajdel

Nysa nad Nysą / Sylwetki miast (3)

I.

Miasto Nysa leży nad rzeką Nysą, w dolinie na prawym jej brzegu. Teren, na którym rozsiadło się miasto, składa się z mieszaniny nawarstw[illegible] piasku żwiru i gliny, ciężko przepuszczających wodę a tym samym tworzących podatny grunt pod moczary i bagna. Z biegiem jednak lat, przez narastanie gruzu i wywiercenie wielu studzien o przeciętnej głębokości 180 m nastąpiło relatywne obniżenie się lustra wody, powiększając równocześnie bezpieczeństwo mieszkańców miasta przed częstymi niszczycielskimi wylewami.

Na rozwój miasta Nysy, które z czasem nazwano *„śląskim Rzymem"*, może dlatego że było długie lata siedzibą biskupów (śląskich) wrocławskich (tzw. Nissa silesiorum sedes episcopalis), wpłynęły dwa zasadni[illegible]nniki: *komunikacyjny i wy*[illegible] topograficznego położenia miasta czynnik obronności.

Przez Nysę, gdzieś od XI w. prowadziło pięć zasadniczych szlaków historycznych, przeważnie ze wschodu na zachód lub też przeciwnie *).

Charakter punktu węzłowego m. Nysy wzmocnił się przez wybudowanie dalszych linii kolejowych i tak: Nysy przez Brzeg do Wrocławia (rok 1847), w kierunku Prudnika i Koźla (1874), a także linię kolejową Głuchołazy w kierunku Czechosłowacji, wreszcie w r. 1887 otworzono linię na Opole i w r. 1911 wybudowano linię do Ścinawy. Nic pozostało to oczywiście bez wpływu na rozrost miasta. Również i dogodny układ wód (rzeki Nysa i Biel) przyczynił się w dużym stopniu do obronności miasta, które w tym charakterze przodowało do w. XVIII.

Pierwszy szlak: Kłodzko - Nysa - Prudnik - Opawa - Cieszyn - Kraków; Drugi szlak: pochodzący z r. 1295 — tzn. Kłodzko - Lądek - Odmuchów - Nysa; Trzeci szlak z r. 1325 tz.: Poznań - Wrocław - Grodków - Nysa - Ołomuniec - Wiedeń; Czwarty i piąty szlak równy zasadniczo trzeciemu z małymi zaledwie skrótami poprzez góry.

O rozwoju miasta świadczy także zestawienie wzrostu ludnościowego. I tak w r. 1551 Nysa liczyła 7314 mieszkańców i uchodziła na drugie co do wielkości miasto na Śląsku. Ostatnio tuż przed wojną (1939 r.) m Nysa liczyło około 45.000 mieszkańców. Obecnie jak podaje wykaz sporządzony na dzień 31. 3. 1948 r. Nysa posiada 12.893 mieszkańców czyli prawie tyle co liczyła w r. 1822 (tzn 12.874) a trzeba wziąć pod uwagę, że miasto w czasie ostatnich działań wojennych zostało zniszczone co najmniej 50 — 60 proc.

W rozwoju miasta Nysy rozróżniają historycy zasadniczo trzy okresy. Pierwszy (1190—1741), kiedy miasto [illegible] stolicą księstwa nyskiego i należało do biskupów wrocławskich *), drugi w czasie stworzenia z miasta fortecy (1741—1877), a wreszcie trzeci okres od roku 1877 do r. 1939, w którym to nastąpiła rozbudowa miasta poza zburzone mury obronne **).

Obecnie, po niesłychanych w historii Nysy zniszczeniach, miasto dźwiga się zwolna do nowego życia, pielęgnując i odrestaurowując wszystko to co nosi ślady tradycji, zwyczajów i pamiątek *polskich*. Według przeprowadzonych ostatnio studiów wynika, że miasto nie powinno rozbudowywać się wzdłuż rzeki jak to miało miejsce dotychczas, gdyż tereny leżące nad Nysą są nisko położone a tym samym podlegają zalewowi ***).

Jednym odpowiednim kierunkiem jest rozbudowa miasta prostopadle do rzeki, tj. w kierunku północno-południowym. Program planowego zagospodarowania miasta przewiduje rozszerzenie dotychczasowych administracyjnych jego granic, kierując się następującymi wytycznymi: 1. Przysiółki jak Zakrzew, Kuźnica, Skorochów i Konradów, grawitujące do miasta winny się znaleźć w [illegible] administracyjnym zasięgu; 2. [illegible]s, ze względu na znajdującą się tam zieleń i piękne położenie a w związku z tym duże możliwości zdrowotne, winna być włączona do miasta.

Projektowane poszerzenie terytorialne miasta Nysy o 1000 ha pomieścić będzie mogło w najbliższych 25 latach około 56 000 mieszkańców [illegible] niewątpliwie wpłynie dodatnio [illegible] rozwój miejscowego przemysłu i wzmożenie się życia kulturalnego, tak koniecznego w repolonizacji [illegible].

Wśród zaplanowanych ostatnio projektów wymienić należy jeszcze tzw. *długoletni plan komunikacyjny i przemysłowy*. Pierwszy z nich przewiduje poszerzenie i ulepszenie arterii komunikacyjnej z zachodu na wschód (Kłodzko — Odmuchów — Nysa — Prudnik — Katowice) i rozbudowanie jej od strony wschodniej miasta, omijając tym samym jego centrum zabytkowe, drugi plan, *przemysłowy*, przewiduje w niedalekiej przyszłości rozwój fabryk wyrobów zdobniczych, mebli, wytwórczo-rolnych, aparatów chemicznych, kotłów wysokoprężnych itd.

W części drugiej omówimy historię zabytków m. Nysy.

PS. Ukazujące się ostatnio artykuły w różnych dziennikach i periodykach (Dziennik Zachodni: Rozmowy o kulturze — Wilhelma Szewczyka; Odra: Mała podróż górnośląska — Jerzego Szumilasa i inne) świadczą wymownie o konieczności zajęcia się zabytkami historyczno-narodowymi na Ziemiach Odzyskanych. Uważam więc, że omówienie obszerniejsze historii m. Nysy, jednego z bastionów polskości i innych miast na Zachodzie wypełni chociaż w skromnej części powyższe postulaty.

*) Porównaj: Tygodnik „Przyjaciele Ludu", Leszno 1941, 42, 43, [illegible]

**) O historii miasta szczegółowo napiszemy innym razem.

***) Nysa ucierpiała przez wylewy w latach 1783, 1788, 1833, [illegible] 1897, 1903 i 1910.

Nowe wydawnictwa

Wznowienie czasopisma „Zaiks"

Po dziesięcioletniej przerwie ukazał się znowu biuletyn kwartalny Związku Autorów, Kompozytorów i Wydawców p. n. „Zaiks". Pismo jest periodykiem poświęconym zagadnieniom ochrony prawa autorskiego, która to dziedzina — tak ważna dla prawidłowego rozwoju twórczości artystycznej leżała dotychczas w Polsce odłogiem i posiada tylko szczupłą grupę znawców.

Pierwszy numer kwartalnika zawiera sporo materiału z tego zakresu. Podane w nim definicje prawa autorskiego a zwłaszcza sentencje orzeczeń sądowych w sporach między twórcą a nabywcą wartości artystycznych zaciekawią wszystkich tych którzy choćby luźno stykają się z zagadnieniem twórczości.

Publikację uzupełniają dane o pracach Międzynarodowej Federacji Autorskiej, szkic trzydziestoletnich dziejów Związku, lista strat wojennych oraz omówienie dorobku powojennego.

ep.

Na gorącym uczynku

Igraszki na peronie

Halo, halo, znajdujemy się z naszymi mikrofonami sprawozdawczymi na peronie dworca w Katowicach. 21 kwietnia. Godz. 23,45. Pociąg do Poznania na lewym torze. Pociąg Praga—Warszawa na prawym torze. Słyszymy języki obce. Wśród podróżnych znajdują się cudzoziemcy, którzy z ciekawością rozglądają się po peronie. Proszę państwa, z przyjemnością komunikujemy, że odniosą om niewątpliwie jak najlepsze wrażenie. Peron jest oświetlony, wózki bagażowe kursują sprawnie, poczta peronowa ofiaruje swe usługi. Jedynie brak chłopców z papierosami, napojami i gazetami, ale prawdopodobnie i to kiedyś zostanie zrealizowane. Spróbujemy poprosić tego pana, który porozumiewa się po francusku o jego wrażenia z dworca katowickiego.. (O przepraszam... cudzoziemiec czymś się nagle zainteresował... Idziemy za jego wzrokiem. Proszę państwa, bardzo ciekawe wydarzenie! Wszyscy spoglądają w kierunku, gdzie na peronie znajduje się budka, w której przebywają kolejarze. W tej chwili rozwarły się jej drzwi i jakaś postać wypadła połową ciała na peron. Głowę ma akurat na wysokości napisu „Beohrad-Warszawa" na wagonie pociągu praskiego, nogi zaś we wnątrz budki...

Proszę państwa niesamowita historia! Postać staje bez pomocy rąk na głowie... Nie to kolega kolejarz z budki podniósłszy leżącego za nogi dokonał nim obrotu o 90 stopni, doprowadzając bezwładną postać do chwilowej pozycji „antypodycznej". Lecz już nogi z resztą tułowia opadły na peron. Sprawca tej „deportacji" — jest prawdopodobnie wytrawnym piłkarzem, ponieważ swoją akcję zakończył kilkoma potężnymi wykopami. Ach, co za widok! Koniecznie trzeba tego kolejarza zaangażować na środkowego napastnika reprezentacyjnej jedenastki. Jak doskonale „zastopował" głowę leżącego, umieściwszy na niej z rozmachem podeszwę swojego buta. To co państwo słyszą to nieopisany entuzjazm publiczności, obserwującej rozgrywkę. Leżący przeciwnik jest groggy. Nachyla się nad nim strażnik kolejowy. Pokonany coś jęczy... Niestety trudno do niego podejść bez obawy odurzenia oparami alkoholu. Mówi coś, mówi:

— „Dobra.. hep.. dobra.. w porządeczku.. hep.."

Owinięty w swój płaszcz kolejowy układa się na peronie, drzwi od budki kolejowej dawno się już zatrzasnęły, uspokojony strażnik odchodzi, tłumek rozchodzi się. Za chwilę rusza pociąg do Warszawy. Może jeszcze zdążymy zamienić kilka słów z Francuzem.

— „Jakie są pana wrażenia z Polski?"

Niestety odpowiedzi nie dosłyszeliśmy ponieważ, jak państwo słyszą pociąg już ruszył. W każdym razie możemy państwa zapewnić, iż wyraz twarzy cudzoziemca wskazywał na jego niebywały zachwyt wywołany obserwowaną scenką beztroskich igraszek dwu kolejarzy. Na pewno mu zaimponowała ta manifestacja tężyzny fizycznej.

Na tym kończymy nasz reportaż. Za chwilę nadamy odczyt pt. „Kultura dnia codziennego"

SIC!

Zamek „kronprinców" w Oleśnicy zatętnił życiem

WROCŁAW. — Były zamek „kronprinców" w Oleśnicy na Dolnym Śląsku, który poważnie ucierpiał wskutek działań wojennych, zatętnił obecnie nowym życiem. Jedno ze skrzydeł zamku przekazane zostało przez władze młodzieży harcerskiej w Oleśnicy. Komenda Hufca [illegible] miejscowych drużyn doprowadziły własną pracą sale pałacowe do porządku, przeprowadzając całkowity remont. W dniu 6 bm. odbyła się z udziałem burmistrza i przedstawicieli organizacji młodzieżowych uroczystość poświęcenia i przekazania nowej siedziby do użytku harcerzy w Oleśnicy.

Przed Zielonymi Świętami

Wedle tradycyjnym zwyczajem w Zielone Święta tysiące ludzi opuści miasta, miasteczka i osiedla, aby dzień ten spędzić na łonie natury — warto przypomnieć sobie głębokie słowa J. G. Pawlikowskiego. Przyroda jest mieszkaniem nas wszystkich, chcemy, aby to mieszkanie nie było zajazdem, w którym znajdują chwilowe schronienia przybłędy, ale prawdziwym ogniskiem domowym, przedmiotem przywiązania i opieki naszej. Mieszkanie świadczy o człowieku, wygląd ziemi naszej daje świadectwo duchowej kultury i nawzajem wywiera na mieszkańca wpływ kulturalny."

Znalazłszy się w lesie, na łące, nad rzeką, w górach lub nad morzem wchłaniajmy urok i piękno otaczającej przyrody, ale szanujmy jej prawa i zachowujmy się tak, jak byśmy zachowywali się w swoim mieszkaniu.

Czy z mieszkania naszego pozwolimy robić śmietnik?

Czy pozwolimy rąbać lub łamać nasze meble?

Czy zgodzimy się, by na naszym ubraniu wycinano nożyczkami inicjały lub serca przebite strzałą?

A dlaczego wielu uważa, że w tym naszym dużym, wspólnym mieszkaniu — w przyrodzie, a więc w lesie, na łące, nad rzeką lub w górach wolno zachowywać się inaczej?

Dlaczego po Zielonych Świętach, które m. in. powinny być symbolem pojednania człowieka z przyrodą — przyroda miesiącami a nieraz latami musi goić rany zadane jej ręką człowieka?

Cieszmy się przyrodą, unikajmy jej tajemnic, ale dbajmy o nią i chrońmy ją przed barbarzyńskim niszczeniem.

Wynik konkursu na sztandar CZPN

KRAKÓW (IM) W rozstrzygnięciu konkursu na sztandar CZPN, w wyniku głosowania sąd konkursowy przyznał pierwsze miejsce i nagrodę w wysokości 12.000 zł Teresie Glaser z Krakowa, studentce Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.

Obrady samorządowców

OLKUSZ (JK) — Pod przewodnictwem ob. Dębskiego odbył się w Olkuszu powiatowy zjazd przedstawicieli władz samorządowych, zwołanych przez prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Olkuszu. W zjeździe wzięli udział delegaci Biura Kontroli w Krakowie: ob. Rybiałek, i ob. Kudermak oraz przedstawiciel wojew. Rady Narodowej, instruktor mgr Pieprzyca.

W wygłoszonych referatach mówcy poruszali najaktualniejsze sprawy, jak usprawnienie działalności organów samorządowych, oszczędnej gospodarki samorządowej walki z nadużyciami itd.

Pożar w Czchowie

W ostatnich dniach kwietnia w Czchowie nad Dunajcem wybuchł w nocy pożar, ofiarą którego padło 8 zabytkowych domów podcieniowych z XVII i XVIII wieku. Mimo energicznej akcji straży pożarnych z Brzeska i Nowego Sącza, ognia nie udało się zlokalizować. Przyczyny wybuchu pożaru nie udało się dotychczas ustalić. Dochodzenia w toku

Jednocześnie Regionalny Urząd Planowania Przestrzennego i woj. Urząd Konserwatorski przystąpiły natychmiast do wykonania projektów rekonstrukcji

„Służba Polsce" osusza Żuławy

LISEWO — W Lichnówku, wsi położonej w pobliżu szosy Tczew-Nowy Staw, a oddalonej tylko o paręset metrów od Lisewa odbyło się w dn. 6 bm. uroczyste rozpoczęcie pierwszego turnusu pracy 19 brygady „Służba Polsce".

Brygada pracować będzie przy odwadnianiu i osuszaniu Żuław w trzech turnusach. Ogółem Junacy osuszą teren 10.000 ha w ciągu sześciu miesięcy.

Przemysł naftowy przekroczył plan

KRAKÓW (IM) — Przemysł naftowy wykonał w kwietniu br. 105,2% planu, wydobywając 11,044,778 ton ropy naftowej.

Przekroczenie planu nastąpiło głównie dzięki odwierceniu nowych i pogłębieniu starych szybów naftowych. Największy z nich, „Graby 61" daje produkcję w wysokości przeciętnie 5000 kg dziennie. Pod względem wysokości dziennej produkcji kolejne miejsce zajmują szyby: „Nad Grabcem" w sekcji Turzepole (2850 kg), „Szczęść Boże" w sekcji Kryg (2150 kg), „Amalia" w sekcji Potok (1650kg) i „Małopolska" w sekcji Harklowa (1000 kg).

Kopalnictwo Naftowe w dalszym ciągu stosowało w kwietniu system t. zw. „Marietta", polegający na wydobywaniu ropy ze złoża przy pomocy ciśnienia. System ten daje doskonałe wyniki, o czym świadczy stały wzrost produkcji.

Dnia 26 kwietnia uruchomiono nową gazoliniarnię w Wańkowej. Do nowej gazoliniarni doprowadzany będzie już od lipca b.r. gaz z 5 kopalń sekcji Wańkowa, co da 30 ton gazoliny miesięcznie.

W kwietniu wyprodukowano 788,84 ton gazoliny surowej (168 proc. planu i 11,896 tys. m3 gazu ziemnego.

Rafinerie przerobiły 13.771,5 ton ropy i półproduktów. Kopalnictwo naftowe odwierciło 4.050,70 m (100,3 proc. planu). Wiercenia poszukiwawcze 1.341,40 m (131,8 proc planu.)

Przodownictwo pracy w nafcie

KRAKÓW (IM) — Komitet Zakładowy rafinerii w Glinniku Mariampolskim uznał za przodownika pracy Franciszka Bugno, który wykonał w marcu br. 205,1% normy.

(IM) W związku z podjętą przez przemysł naftowy akcją współzawodnictwa, w Centralnych Warsztatach Naftowych stwierdzono w marcu br. wzrost wydajności o 20 proc. w stosunku do poprzedniego miesiąca, przy czym przeciętny zarobek robotników na godzinę wzrósł w stosunku do lutego o 4—68%.

Na terenie poszczególnych oddziałów najlepsze wyniki uzyskali: formierz Józef Podsadowski w odlewni tokarz Jan Ustjewicz w dziale obrabiarek, blacharz Ignacy Zaczek w kotlarni, ślusarz Franciszek Glań w oddziale montażowym.

NAGRODY

KRAKÓW (IM) Komitet Główny współzawodnictwa pracy przemysłu naftowego ufundował puchary przechodnie dla poszczególnych gałęzi produkcji, a to: 4 puchary dla Kopalnictwa Naftowego i po jednym dla Wierceń Poszukiwawczych, Gazu Ziemnego i Rafinerii.

Puchar przechodzi na własność tego zakładu pracy, który trzykrotnie kolejno zdobędzie pierwsze miejsce we współzawodnictwie.

Pełna rehabilitacja skrzypaczki warszawskiej

KRAKÓW (S) — W Krakowie w Sądzie Okręgowym zakończył się proces skrzypaczki warszawskiej, Heleny Zarzyckiej, która podczas okupacji w roku 1942 — 43 pracowała w Krakowie jako członek orkiestry Filharmonii Krakowskiej. Do kierownika orkiestry, Niemca Hindemitha, przyszedł anonim, skonstruowany z wycinków gazety niemieckiej, a insynuujący, że w skład orkiestry wchodzi kilku muzyków pochodzenia żydowskiego. Zarzycka przy pomocy tłumacza, kolegi swego, Stojki, oświadczyła Hindemithowi, który zagroził, że odda anonim w ręce gestapo, jeśli się autor nie znajdzie, że to ona przysłała anonim. Hindemith zgodnie z danym uprzednio słowem użytku z anonimu nie zrobił i sprawa poszła w zapomnienie, dopiero po okupacji zameldowano prokuraturze o anonimie. Zarzycka została aresztowana pół roku temu i obecnie zasiadła na ławie oskarżonych. Sprawę prowadził sędzia Maciołowski, oskarżał prok. Koniuszewski, bronił mec. Czerny.

W sprawie zeznawał cały szereg wybitnych muzyków warszawskich i krakowskich.

Wszyscy świadkowie zgodnie zeznali, że Zarzycka była idealistką, zdolną do najwyższych poświęceń, osobą etyczną i pomagającą wybitnie podczas okupacji Żydom, była koleżeńską i lubianą. Nie było więc najmniejszych powodów, aby mogła zestawić tego rodzaju, anonim, tym bardziej, że nie znała języka niemieckiego.

Sąd opierając się na powyższych danych, uniewinnił całkowicie oskarżoną.

O współpracy polsko-węgierskiej

KRAKÓW (LAK) — W auli U J. odbył się odczyt naczelnika wydziału współpracy za granicą przy węgierskim Ministerstwie Oświaty, dr Jana Szentmihalyi'ego, na temat „Polityka kulturalna Węgier dzisiejszych". W odczycie tym mówca omówił start narodu węgierskiego na polu kulturalnym, który przez 400 lat znajdował się pod okupacją austriacką i przedstawił rozwój stosunków i związków kulturalnych polsko węgierskich.

Po zakończeniu odczytu prezes Akademickiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, podziękował prelegentowi za wygłoszony odczyt, dziękując równocześnie za pomoc jaką okazał naród węgierski Polakom, których wojna zagnała na Węgry jako uchodźców.

UWAGA DZIECI

Kto z was chce zobaczyć na scenie królową Bonę, błazna Stańczyka, przekupki krakowskie i żaków, kto chce dowiedzieć się o kłopotach dworek i figlach małego królewicza Zygmunta, niech idzie na wesołą komedię muzyczną A. Świrszczyńskiej z muzyką Mieczysława Drobnera pt. „Fartuszek królowej Bony". Można tam posłuchać wielu ślicznych piosenek i zobaczyć jak w dawnych czasach tańczono i bawiono się na krakowskim rynku i na Wawelu.

Powtórzenie w pierwszy i drugi dzień Zielonych Świąt o godzinie 11,30 w teatrze RTPD Wesoła Gromadka (Scala). Bilety do nabycia wcześniej w Składnicy Harcerskiej (naprzeciw Scali) i w dniu przedstawienia w kasie teatru.

Eliminacje zespołów świetlicowych przed ogólnopolskim finałem

KRAKÓW. (IM) — Podajemy szczegółowe wyniki wojewódzkich eliminacji świetlicowych zespołów teatralnych, które odbyły się w Krakowie w dniach od 5 do 9 maja.

W kategorii I. i II. (pełne przedstawienia dramatyczne) wymaganą ilość punktów osiągnęły następujące zespoły: Zw. Zaw. Górników w Jaworznie, Zw. Zaw. Kolejarzy w Krakowie. Państw. Zakł. Związków Azotowych w Mościcach, „Krawat" Kraków, Polski Monopol Spirytusowy Kraków, „Solvay" Kraków, Przemysł Wełniany w Białej Krakowskiej, Zakłady Obuwia w Chełmku, „Herbewo" Kraków, Fabryka Wyrobów Ogniotrwałych w Skawinie, Cementownia w Górce, Odlewnia rur Węgierska Górka, Warsztaty Kolejowe w Nowym Sączu.

W kategorii III. (recytacje zespołowe): Cementownia w Szczakowej „Chemimetal" Kraków.

W ten sposób 13 zespołów województwa krakowskiego zakwalifikowanych zostało do wystąpienia na eliminacjach ogólnopolskich. Które z nich na konkurs w Warszawie pojadą, o tym zadecyduje Centralny Komitet ogólnopolskiego konkursu związkowych zespołów amatorskich.

Podkreślić należy, że autorem utworu „Podziemie w podziemiu", którego wykonawca, zespół Zw. Zaw. Górników w Jaworznie, zdobył w ogólnej punktacji pierwsze miejsce — jest kierownik świetlicy Zw. Zaw. Górników w Jaworznie. Również zdobywca trzeciego miejsca w konkursie, PZZA w Mościcach wystawił sztukę, napisaną [illegible] robotnika („Ulica").

Dobór programu, z jakim [illegible] świetlicowe wystąpiły tak na poprzednich eliminacjach powiatowych, jak i na ostatnich wojewódzkich, wskazuje, że związkowe teatry amatorskie orientują się doskonale w wartości poszczególnych sztuk teatralnych i starają się dać w swoich teatrach repertuar jak najlepszy. Na eliminacjach wojewódzkich poza zespołowymi recytacjami wierszy wybitnych pisarzy, jak: Konopnicka, Broniewski i in., były i adaptacje sceniczne utworów powieściowych („Placówka" Prusa) i znane utwory sceniczne, grywane na t. zw. „dużych scenach", jak „Powódź" Szaniawskiego, czy „Pan inspektor przyszedł" Priestleya, a nawet „Mazepa" Słowackiego.

8 gromad w olkuskim czeka na światło

OLKUSZ. (JK) — Sławków jest od dawna zelektryfikowany i ma dobre światło z Jaworzna. Ambicją jednak zarządu tej gminy było, aby zelektryfikowane były również gromady. Sprawa zelektryfikowania ośmiu gromad zapoczątkowana była w pierwszych miesiącach roku 1947. Zarząd gminy wydał z własnych lasów 700 słupów na przewody elektryczne i słupy te zostały wkopane w swoim czasie

Zainteresowane gromady wpłaciły 107 tys. zł, lecz do tej pory światła doczekać się nie mogą. Słupy stoją od roku, a żadne reklamacje światło nie pomagają. Dlaczego?

W PARTIACH ROBOTNICZYCH

PPS I PPR POWIATU LIMANOWSKIEGO NA WSPÓLNY DOM PARTYJNY.

LIMANOWA. (yi) — W Limanowej odbyła się powiatowa odprawa sekretarzy i skarbników PPS i PPR, w której udział wzięło 60 towarzyszy z obu partii. Po zagajeniu zebrania przez tow. Roszkiewicza (PPR) i powołaniu prezydium, referat na temat zbiórki na budowę wspólnego domu partyjnego wygłosił delegat WK PPS tow. Sokalski.

W dyskusji udział wzięli liczni mówcy z towarzyszami: Chudym, Jamrozem i Leśniakiem, Dąbrowskim (PPS), Tajdusiem i Bitnerem (PPR) na czele. Po wyjaśnieniach i odpowiedziach referenta zakończono odprawę odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru i Międzynarodówki.

×

LIMANOWA. (yi) — Odbyło się tu ostatnio zebranie sekretarzy i skarbników Kół powiatu limanowskiego. Odprawie przewodniczył tow. Pawlak, sekretarz PK PPS. Do prezydium powołano tow. Sokalskiego, delegata WK PPS i tow. Mola, skarbnika powiatowego Komitetu. Tow. Sokalski wygłosił obszerny referat, omawiający zmianę struktury organizacyjnej i techniczne zasady zbiórki na budowę wspólnego domu partyjnego.

NOWE KOŁO PPS W KRAKOWIE.

KRAKÓW. (yi) — W Oddziale Transportowym Urzędu Wojewódzkiego (garaże) odbyło się zebranie informacyjne nowego Koła PPS. Na zebranie przybyło 20 członków partii z tow. Białeckim na czele, który powitał sekretarza Komitetu Dzielnicowego Krowodrza — Łobzów, tow Willińskiego.

Po referacie politycznym tow. Willińskiego i dyskusji dokonano wyboru władz nowego Koła, którego sekretarzem został tow. Tadeusz Białecki i Zygmunt Haluna.

Odśpiewaniem Hymnu Partyjnego zakończono zebranie.

NARADA SEKRETARZY PPS I PPR DZIELNICY KROWODRZA — ŁOBZÓW.

KRAKÓW. (yi) — W Krakowie odbyło się zebranie sekretarzy Kół Komitetów fabrycznych PPR i PPS Dzielnicy Krowodrza — Łobzów. Zebranie zagaił tow. Skowronek (PPR), przewodniczył tow. Williński (PPS). Referat polityczny wygłosił przedstawiciel KM PPR tow Obakiewicz.

W czasie narady omówiono aktualne zagadnienia polityczne, akcję szkoleniową, zbiórkę na dom partyjny i prenumeratę prasy partyjnej.

ZEBRANIE PPS I PPR w SPÓŁDZ. „TRWAŁOŚĆ"

KRAKÓW (yi) — Na terenie Spółdzielni „Trwałość" i „Metalowiec" w Krakowie odbyło się wspólne zebranie PPS i PPR, na którym referaty polityczne wygłosili przedstawiciel MK PPS tow Bulsiewicz i KM PPR tow. Waszkiewicz.

W dyskusji zabierali głos liczni mówcy, stwierdzając słuszność linii politycznych obu partii robotniczych, dążących do jedności organicznej.

„ZIELENIEWSKI" NA BUDOWĘ WSPÓLNEGO DOMU

KRAKÓW (yi) — W fabryce Zieleniewskiego odbyło się zebranie Zarządu Komitetu Fabrycznego PPS, na którym omówiono szereg spraw organizacyjnych. Przedmiotem dyskusji były również akcja zbiórkowa na budowę Wspólnego Domu Ro[illegible]

O wczasy w Pieskowej Skale

OLKUSZ (IK) W sąsiedztwie Ojcowa od strony dużej wsi Sułoszowy, króluje majestatycznie zamek Pieskowa Skała, zbudowany na olbrzymiej i wysokiej skale.

U stóp zamku rozłożyły się groźne skały jurajskie, pokryte gdzieniegdzie kosodrzewiną; pod zamkiem toczy swe niespokojne wody Prądnik. Od strony Ojcowa, jakby na straży zamku, stoi dziwaczna skała zwana Maczugą Herkulesa

Zamek w Pieskowej Skale jest jednym z 9 istniejących niegdyś zamków obronnych w powiecie olkuskim. Istniał on już w wieku XIII jako zamek drewniany. Król Kazimierz Wielki, już jako zamek obronny, murowany, podarował go Ludwikowi Węgierskiemu. Poprzez Szafrańców, Zebrzydowskich, Wielopolskich, Mieroszewskich, Wilczyńskiego z Warszawy i Chmurskiego z Krakowa — zamek wraz z włościami przeszedł na własność spółki akcyjnej w Warszawie, a obecnie przejęły wraz z około 30 ha. gruntu Państwowe Nieruchomości Ziemskie.

Pierwotna nazwa zamku brzmiała „Peskenstein", lub twierdzą inni „Pieszko" (jako podobieństwa skały do pieska), jest to potężna budowla w stylu włoskim o 40 przeszło pokojach.

Zamek stoi pustką, jedynie w lecie bawi w nim garstka młodzieży na obozach. W ubiegłym roku fabryka naczyń emaliów „Olkusz" miała zamiar urządzić w zamku wczasy dla swych pracowników, lecz projekt do skutku nie doszedł.

Z uwagi na walory wybitnie letniskowe, duże pomieszczenie i względną bliskość Krakowa, (20 km), oraz Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego (18 km od Olkusza), należałoby wykorzystać zamek w Pieskowej Skale na wczasy, tym więcej, że Pieskowa Skała ma dużo uroku nie tylko w lecie, ale i zimą.

Zebranie Sekcji Nauczycielskiej PPS i PPR

Dnia 21 maja br. odbędzie się międzypartyjne zebranie Sekcji Nauczycielskiej Grodzkiej PPR i PPS w lokalu PPS, Rynek Gł. 30, II p. sala nr 52, o godz. 18. Obecność obowiązkowa.

Referat pt. „Formy socjalizmu [illegible]” wygłosi [illegible].

Komunikat Kuratorium OSK

Aby nie dopuścić do tego, co miało miejsce w latach ubiegłych, że młodzież szkolna przyjeżdżająca z poza Krakowa w celu zwiedzenia miasta nie znajdywała nawet najskromniejszych noclegów, Kuratorium OSK podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, by nie organizowano do dnia 15 czerwca wycieczek szkolnych do Krakowa.

Do tego czasu bowiem wszystkie miejsca w schronisku Pol. Związku Turyst. i Kuratorium są zajęte.

Zgłoszone wycieczki do 10 maja otrzymają odpowiedź bezpośrednio. Wycieczki szkolne, które chcą przyjechać po 15 czerwca winny porozumieć się wcześniej z Inspektoratem Szkolnym Miejskim, Kraków, ul. Sienna 2 a bez jego zezwolenia nie przyjeżdżać do miasta.

Prace konserwatorskie nad ochroną zabytków

KRAKÓW (IM) — W najbliższych dniach Wojewódzki Urząd Konserwatorski przystąpi do prac restauracyjnych w starym kościele romańskim św. Andrzeja przy ul. Grodzkiej pochodzącym z XI wieku.

W trakcie tych prac wyburzy się przybudówki barokowe, a także zmieni kształt dachu, wracając do pierwotnej formy średniowiecznej.

Prace trwać będą ok. 2 [illegible]

Kazimierz — najstarsza dzielnica Krakowa

KRAKÓW (IM) — W związku z projektem pomieszczenia w ratuszu na pl. Wolnica muzeum etnograficznego, Woj. Urząd Konserwatorski zamierza w najbliższym czasie przystąpić do opracowania szczegółowego projektu rekonstrukcji tego zabytkowego budynku.

Ratusz na pl. Wolnica pochodzi z XIV w. Budowa jego rozpoczęta została za czasów Kazimierza Wielkiego. Dzisiejsza forma pochodzi jednak z XVI w., a „poprawiona” została także w XIX, kiedy to ratusz został znacznie rozbudowany, [illegible]cześnie zaś zburzono jedno jego skrzydło i wykonano szpecący hełm wieży. Przy rekonstrukcji hełm ten zostanie usunięty; tak samo przywrócony zostanie pierwotny kolor ścian, obecnie pomalowanych na pomarańczowo i czerwono. Po usunięciu kilku (prawdopodobnie) wierzchnich warstw, można będzie stwierdzić jaki był pierwotny kolor ś[illegible].

Po przywróceniu pierwotnej średniowiecznej formy ratusz na Wolnicy będzie jednym z najpiękniejszych ratuszów polskich obok sandomierskiego i tarnowskiego.

Również plac przed ratuszem [illegible] stanie uporządkowany. Projektuje się wyłożenie go specjalnymi płyta[illegible].

Kazimierz, jedna z najstarszych dzielnic Krakowa, to istne zbiorowisko cennych zabytków historycznych, a przy odpowiedniej opiece stać się może niezmiernie inte[illegible]jącą częścią miasta.

Walka z nielegalnym garbunkiem skóry

KRAKÓW (s) — Delegatura Komisji Specjalnej w kwietniu br. przeprowadziła akcję mającą [illegible]lu zwalczanie nielegalnego garbunku skór w Dobczycach pow. myślenickiego. Zatrzymano bądź to [illegible] nielegalny garbunek skór bądź też za wyrób obuwia z tych skór 43 osoby, w tym 8 kobiet i 6 szewców. Zakwestionowano ogółem 151 sztuk skór surowych, półfabrykatów względnie gotowych.

U kilku podejrzanych zniszczono komisyjnie na miejscu pewną ilość garbników i farb do skór. Rzeczy [illegible] jako dowody przestępstwa znale[illegible]no w rozmaitych puszkach, flaszkach i tp. w drobnych ilościach, z tym, że nie można było ich przeka[illegible] użycia w garbarniach państwowych, z uwagi na szczupłą ilość. Trzy beczki specjalnych tłuszczów do skór zakwestionowane i przeka[illegible] Krakowskim Zakładom Garbarskim. Poza tym zabrano u różnych podejrzanych jedną maszynę garbarską, różnełte narzędzia jak kosy, noże, szczotki do nacierania [illegible] miękkich i inne narzędzia przestępstwa.

[illegible] zbieraniu materiału dochodzeniowego stwierdzono, że nielegalne garbowanie skór, prowadzone [illegible] terenie Dobczyc na szerszą [illegible]lę, jest zjawiskiem stosunkowo [illegible]wym. Zaczęło się ono rozpowsze[illegible]niać z końcem r. 1946 i w początkach 1947 w związku z zamknięciem trzech garbarń prywatnych, znajdujących się na tamtejszym terenie, dokonanym na podstawie [illegible]

Delegatura Komisji Specjalnej [illegible] Krakowie wystąpi z wnioskiem o ukaranie nielegalnych garbarzy, wzgl. paserów obozem pracy przymusowej. Dotychczasowe represje karne w postaci zbyt łagodnych wyroków ferowanych przez sądy powszechne, nie mogły doprowadzić do uzdrowienia stosunków dobczyckich, albowiem osoby dopuszczające się tego przestępstwa, traktowały wymierzane przez sąd grzywny, jako dodatek do kosztów produkcji skór, nie zaprzestając swej zabronionej przez prawo działalności.

Delegat brytyjskiego Min. Odbudowy w Krakowie

KRAKÓW (IM) Do Krakowa przybył delegat brytyjskiego Ministerstwa Odbudowy, architekt-planista, wykładowca na uniwersytecie w Londynie, Artur Ling.

W czasie swego pobytu mż. Ling zapoznał się z planami odbudowy Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego oraz zwiedził Wawel i Lasek Wolski. W sali Muzeum Przemysłowego gość angielski wygłosił odczyt z przeźroczami o urbanistyce angielskiej i szkoleniu planistów oraz zagadnieniach socjologicznych w planowaniu przestrzennym i odbudowie Anglii.

Delegatowi brytyjskiego Ministerstwa Odbudowy towarzyszył z ramienia British Council inż. Miller.

[illegible]

KRAKÓW (yż) — Ostatnio na terenie fabryki „Artigraph” odbyło się uroczyste odsłonięcie sztandaru Komitetu Fabrycznego PPS. Po zagajeniu uroczystości przez tow. dyr. Niemca i powołaniu prezydium w imieniu WK PPS przemówił tow. Dylowicz, w imieniu PPR mówił tow. Stanisław Krzyżanowski.

Odsłonięcia sztandaru dokonał [illegible] przewodniczący Wojewódzkiej Rady PPS tow. Henryk Siller, oddając go w ręce chorążego tow. Józefa Talka.

W części artystycznej wystąpił chór świetlicowy, młodzież i [illegible] RTPD.

Dodatkowa rejestracja kart opałowych

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego zawiadamia, że został wyznaczony dodatkowy termin rejestracji kart opałowych za I kwartał br. — od dnia 15 do 30 maja br. [illegible] za II kwartał — do dnia 30 czerwca br.

Terminy powyższe [illegible] Osoby, które nie zarejestrują kart opałowych w wyżej wyznaczonym terminie tracą prawo do przydziału węgla za I półrocze br.

T. P. Z. na terenie szkolnym

KRAKÓW (S) — W Krakowie odbyło się zebranie TPZ w sprawie organizacji prac młodzieżowych. Na konferencji obecni byli przedstawiciele zarządu okręgu i miasta TPZ, delegat Kuratorium Szkolnego, nauczyciele szkół i delegaci kół szkolnych TPZ.

Po [illegible] ww. Zajączkowskiego, sprawozdanie z dotychczasowych prac organizacyjnych na odcinku młodzieżowym w okręgu złożył ob. Skoneczny. Ze sprawozdania wynika, że na terenie okręgu krakowskiego istnieje 110 kół młodzieżowych z ilością 10.127 członków.

Delegat zarządu głównego TPZ i kierownik młodzieżowy ob. Sosnowski wytyczył plan przyszłych prac kół szkolnych TPZ do dnia 30 sierpnia rb. i na rok szkolny 1948-49. Ob. Sosnowski podkreślił, że należy zreorganizować pracę szkół, położyć większy nacisk na imprezy dla wojska, które przyniosą dochód na rzecz kół i centrali oraz zorganizować zawody sportowe międzyszkolne wspólnie z wojskiem. Odbywać się będą również zjazdy powiatowe okręgowe, a w roku przyszłym po raz pierwszy w Polsce zlot wszechpolski.

Po dyskusji uchwalono cały szereg wniosków i plan prac na rok przyszły, co niezawodnie odbije się we wzmożonym tempie i szeroko pomyślanej akcji kół młodzieżowych.

Rehabilitacja działaczki konspiracyjnej

KRAKÓW. (s) — Wiktoria Gruszecka, członek Armii Ludowej, była działaczką konspiracyjną, pełniąc obowiązki łączniczki. W mieszkaniu Gruszeckiej zbierali się bardzo często członkowie AL, uważając, iż mieszkanie to jest bezpieczne, ponieważ sublokatorem Gruszeckiej był Nie[illegible].

Pewnego dnia Niemcy, którzy przyszli w odwiedziny do sublokatora łączniczki przyłapali ją na słuchaniu radia w pokoju sublokatora. Ponieważ Gruszeckiej groziły bardzo surowe konsekwencje, przeto, z polecenia władz konspiracyjnych, podpisała VD.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym Karnym odbyła się rozprawa przeciw Gruszeckiej która została uniewinniona, otrzymując pełną rehabilitację.

Rozprawie przewodniczył sędzia Solecki, bronił adw. Ostrowski.

Zakończenie kursu słuchania muzyki dla nauczycieli

KRAKÓW (IM) — Dnia 12 bm. zakończony został 10-dniowy kurs kontrolny dla nauczycieli słuchania muzyki, zorganizowany przez Krakowską Państwową Szkołę Umuzykalniającą.

W kursie tym wzięło udział 61 [illegible]

Komisja, w skład której weszli: dyrektor departamentu muzyki Ministerstwa Kultury i Sztuki tow. Witold Rudziński oraz profesorowie: Janusz Mikieta, Stanisława Szeligowska, Czesław Kozietulski, Bronisław Rutkowski Zofia Pleń-Weberowa i dyr. Weber wystąpiła na podstawie przeprowadzonych w ramach obecnego kursu pokazowych lekcji słuchania muzyki o nadanie dyplomów 18 uczestnikom. 3 uczestników otrzymało zaświadczenie ukończenia kursu z wynikiem pozytywnym.

W ramach kursu kontrolnego odbyło się 20 publicznych lekcji słuchania muzyki, z tego jedna w sali Państw. Filharmonii, oraz 41 lekcji zamkniętych. W czasie kursu odbył się również pokaz chórów Państwowej Szkoły Umuzykalniającej w Krakowie, na którym wystąpiły chór dziecięcy pod kier. Zofii Pleń-Weberowej oraz chóry żeński i mieszany pod kier. Ireny Pfeiffer.

Na uroczystym zakończeniu kursu w imieniu uczestników przemówił ob. Ryszard Bukowski z Katowic, podkreślając, że wszyscy uczestnicy zdają sobie sprawę, jak odpowiedzialne zadanie w terenie mają do spełnienia, zadanie tym trudniejsze, że droga jest nowa i jeszcze nie wytyczona. „Przyrzekamy, że w miarę naszych możliwości zrobimy wszystko aby to zadanie społeczne, jakim jest upowszechnienie kultury muzycznej wypełnić jak najlepiej” — zakończył reprezentant kursan[illegible].

Uczestnicy kursu kontrolnego wysunęli kilka wniosków, dotyczących planu pracy na przyszłość. Wnioski te przedstawione zostaną komisji programowej szkół [illegible]nych na najbliższej s[illegible].

Drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski

KRAKÓW (cj) — Polski Związek Lekkoatletyczny organizuje we wszystkich okręgach w dniach 22 i 23 maja wielkie zawody lekkoatletyczne o drużynowe mistrzostwo Polski.

Zawody te odbędą się równocześnie w tych dniach we wszystkich Okręgowych Związkach Lekkoatletycznych a uzyskane wyniki prześle się do Polskiego Związku Lekkoatletycznego celem porównania. Dwie najlepsze drużyny męskie i żeńskie będą rozgrywały między sobą finał, który odbędzie się w dniach 12 i 13 czerwca.

Do zawodów o drużynowe mistrzostwo Polski drużyny zostały podzielone na klasy A i B.

Do kategorii A w okręgu krakowskim zostały zaliczone następujące zespoły męskie: AZS Cracovia, Harcerski KS i Wisła. Zaś do klasy A drużyn żeńskich zostały dopuszczone RKS Legia Harcerski KS i Wisła.

Reszta klubów została zaliczona do klasy B.

Drużyny A-klasowe rozgrywają ze sobą w konkurencjach 16-boju w zespołach męskich i 5-boju w drużynach żeńskich.

Drużyny B-klasowe rozgrywają [illegible] bój w konkurencjach męskich i 3-bój w żeńskich.

Każdy zespół może wystawić dowolną ilość zawodników do tej konkurencji lecz tylko 3 najlepsze wyniki będą brane do obliczenia w ostatecznej punktacji. Punkty będą obliczane według tabeli fińskiej.

Zawody te będą się [illegible] od innych imprez lekkoatletycznych tym, że każdemu zawodnikowi mierzy się czasy rzuty i skoki, gdyż wszystkie wyniki muszą być obliczone według tabeli fińskiej.

Polski Związek Lekkoatletyczny postanowił, że żaden zawodnik ani zawodniczka nie będą mogli wziąć udziału w indywidualnych [illegible] mistrzostwach Po[illegible] nie wezmą udziału w tej imprezie. Zawody te będą pierwszą wielką imprezą lekkoatletyczną i będą się przedstawiały bardzo interesująco ze względu na udział w nich czołowych lekkoatletów krakowskich.

Drużynowe mistrzostwa Polski mają na celu umasowienie lekkiej atletyki, podniesienie poziomu oraz mają wykazać liczebność zespołowość i wszechstronność przez zwiększenie intensywności pracy w klubach. Zawody te odbędą się w Krakowie na Stadionie Miejskim.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Owcze źródło” Lope de Vegi.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Dom pod Oświęcimiem”, Hołuja.

MAŁA SALA — godz. 19.15 — „Dobra wróżba”, Otwinowskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR — godzina 19,15 — „Uczeń diabła” Shaw'a.

TEATR „Operetka” — godz. 19.15 — „Najpiękniejsza z kobiet”.

TEATR RTPD „Wesoła Gromadka” — godz. 17. — „Kopciuszek”.

KINA:

Warszawa: „Pontcarral”, Świt: „Stalowe serca”, Apollo i Sztuka: „Płomień Nowego Orleanu”, Uciecha: „Bitwa o szyny”, Wanda: „Oflag 27”, Wolność: Dziewczę z Północy”, Gdańsk: „Piękna przygoda”. Początek seansów: Sztuka — godz. 15.30, 17.30 i 19.30; Warszawa i Wolność — godz. 15.30, 17.45 i 20; we wszystkich pozostałych kinach o [illegible] 16, 18 i 20. [illegible] Aktualności (w sali Apollo) Polska kronika filmowa, Muzyka, Osada nad Nysą i Trumpet Serenade. [illegible]

[illegible]

Znakomity artysta dramatyczny [illegible] reżyser czołowych scen polskich Janusz Warnecki, po długiej przerwie wystąpi w Krakowie w dniach 18, 19 i 20 bm. Na występy te wybrał [illegible] gość swą wielką kreację, [illegible] Romana Brandstaettera: „Powrót syna marnotrawnego”, w której ucieleśnia przed dzisiejszym pokoleniem postać genialnego malarza Rembrandta, jedną z najciekawszych w dziejach sztuki.

Wielki wyczyn artystyczny Warneckiego jako odtwórcy tej roli i reżysera sztuki oceniony został przez całą prasę polską i przez korespondentów prasy zagranicznej, w słowach najwyższego uznania. Samo widowisko zaś dające ogromną dozę wzruszeń artystycznych, które zeszło z repertuaru mimo pełnego powodzenia wskutek wyjazdu J. Warneckiego, zasługuje na takie zainteresowanie, jakie należy się arcydziełom.

Spodziewać się należy, że sala Starego Teatru wypełni się na tych trzech występach J. Warneckiego tłumem miłośników teatru, ze wszystkich warstw społeczeństwa.

[illegible]

[illegible] ja dr Piotrowski Kazimierz, Długa Nr. 66 tel. 599-27.

We wszystkich innych nagłych zachorzeniach w nocy należy wzywać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni [illegible] tel. 1[illegible]-70.

DYŻURY APTEK:

Rynek Główny 42, Mikołajska 4, Senatorska 5, Długa 88, Łobzowska 20, Mogilska 16, Grodzka 17, Krakowska 3, Starowiślna 77, Kalwaryjska 27.

DYŻUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO

Spółdzielni Pracy „Dentystyka”, ul. Krupnicza 11 a, od 9—13. Wydawanie talonów na sztuczne uzębienie.

RADIO

Najciekawsze audycje Rozgłośni Krakowskiej na dzień 15 maja br. (sobota)

6.05 Zegarynka muzyczna; 6.20 płyty; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.25 Skrzynka PCK; 8.35 Zaklęty dwór; 8.50 Poradnik domowy 12.04 Muzyka; 12.09 Dziennik; 12.25 Słowackie Pieśni Ludowe; 12.50 Poezja Święta Ludowego; 13.00 Audycja przerywkowa; 14.00 Koncert; 14.45 Odpowiedzi na listy; 15.30 Słuchowisko dla dzieci; 16.25 Audycja Komisji Ochrony Zabytków Przeszłości; 16.30 Skrzynka ogólna; 16.45 Przy sobocie po robocie; 18.00 Lekcja języka rosyjskiego; 18.15 Utwory fortepianowe; 18.45 Zaklęty dwór; 19.00 Melodie święta; 19.35 Na swojską nutę; 20.00 Dziennik; 20.45 „Vive la Pologne”, montaż słuchowiskowy; 21.35 Koncert; 22.00 Schumann — cykl pieśni; 22.20 Muzyka taneczna; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.25 Muzyka taneczna; 24.00 Hymn i koniec audycji.

[illegible] „Wiedza” Chorzów.

R 31204

Wisła Kraków – Reprezentacja podokr. Bielsko 1:2 (1:0)

[illegible] ja br. na stadionie BBTS w Bielsku odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy ligową drużyną Wisły Krakowa a reprezentacją podokręgu Bielsko - Biała zakończone sensacyjnym zwycięstwem gospodarzy.

Do połowy gra toczyła się przy lekkiej przewadze miejscowych. W 35 minucie z rzutu wolnego bramkę dla Wisły strzela **Kohut**. Następnie w 43 minucie rzut karny bity przez Rupę został pięknie obroniony przez Buję.

Bramkarz Wisły Smolarek popisywał się pięknymi chwytami i robinsonadami. Zaznaczyć należy, że Wisła przyjechała do Bielska bez zdyskwalifikowanego na 2 tygodnie **Gracza i Jurowicza**.

W drugiej połowie skład rep. Podokręgu uległ zmianie. W 5 minucie ostry strzał Bieli broni Smolarek. W 25 minucie pada wyrównanie dla Bielska ze strzału **Zimmermana**. Na 10 minut przed końcem gry **Talik** z rzutu wolnego ustala wynik dnia.

Zainteresowanie zawodami duże. Widzów około 4.000. Sędzia ob. **Machowski b. dobry.**

AKS Chorzów – SKS Tęcza K-ce

KATOWICE. — W dniu dzisiejszym na boisku Pogoni, przy ulicy Kościuszki, o godz. 18, odbędzie się ciekawy mecz szczypiorniaka o mistrzostwo Ligi pomiędzy zeszłorocznym mistrzem Polski chorzowskim AKS a Tęczą.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

Dyskwalifikacje piłkarzy Klasy Państwowej

WARSZAWA. — Wydz. Gier i Dyscypliny PZPN nałożył kary na następujących zawodników:

SWICARZ („Polonia" — Warszawa) ukarany został dwumiesięczną dyskwalifikacją za brutalną grę na meczu z „Polonią" Bytom.

JABŁOŃSKI I („Cracovia") otrzymał surową naganę za niesportowe zachowanie się na meczu z „Widzewem".

GRACZ („Wisła" Kraków) otrzymał dwutygodniową dyskwalifikację za niesportowe zachowanie się na meczu z „Legią".

KAŁICIŃSKI („Garbarnia") został zdyskwalifikowany na przeciąg trzech tygodni za brutalną grę na meczu ŁKS — „Garbarnia".

ROIK I („Tarnovia") został zdyskwalifikowany na przeciąg 6 tygodni za słowną obrazę sędziego na meczu „Ruch" — „Tarnovia".

...Argentyński Związek Piłkarski podał tu oficjalnie do wiadomości, że nie wyśle swej reprezentacji piłkarskiej na Olimpiadę londyńską.

...Na kortach tenisowych stadionu Roland Garros w Paryżu odbyło się doroczne spotkanie między reprezentacjami klubów tenisowych Anglii i Francji i w wyniku dwudniowych rozgrywek obie drużyny odniosły po dziewięć zwycięstw.

CZY wiecie że...?

...Polski Związek Kajakowy, okręg krakowski, urządza w Zielone Świątki pod protektoratem wojewody krakowskiego dr. Pasenkiewicza, szóste kajakowe górskie mistrzostwa Polski na Dunajcu.

...w stolicy Czechosłowacji bawią obecnie przedstawiciele radzieckich organizacji gimnastycznych, którzy przybyli tu, by omówić szczegóły, związane z uczestnictwem gimnastyków radzieckich w tegorocznym zlocie Sokoła.

...Centrala AZS-ów w Polsce poleciła sekcji piłki ręcznej AZS w Toruniu zorganizowanie w dniach 16 i 17 maja akademickich mistrzostw Polski w siatkówce pań.

...pierwszo - ligowa drużyna angielska „Wohlverhampton Wanderers" rozegrała w Rotterdamie mecz piłkarski z reprezentacją Holandii, odnosząc zwycięstwo w stosunku 3:2.

...znany piłkarz i hokeista Zygmunt Czyżewski, ostatnio zawodnik łódzkiego Klubu Sportowego, przeprowadza obecnie kurs piłkarski, objęty programem wyszkoleniowym trzeciego roku studiów Akademii Wychowania Fizycznego.

...w Sztokholmie odbył się mecz pięściarski między reprezentacjami Szwecji i Belgii, zakończony zwycięstwem Szwedów 12:4.

Echa niefortunnej wyprawy hokeistów do Saint Moritz

KRAKÓW. — Wyłoniona przez Zarząd Polskiego Związku Hokeja na Lodzie Specjalna Komisja dla zbadania stosunków, jakie panowały wśród członków ekipy hokejowej w czasie jej pobytu w Czechosłowacji na obozie treningowym, a następnie na Olimpiadzie w St. Moritz, wystąpiła z wnioskiem, aby element zawodniczy, jaki w przyszłości zostanie wysyłany na zawody za granicę, był bardzo ściśle i skrupulatnie selekcjonowany. Ponadto komisja wystąpiła z wnioskiem, aby za niewłaściwe zachowanie się zawodnika Mieczysława Burdy ukarać go odsunięciem na jeden rok od udziału w reprezentacji Polski.

Zawodników zaś Skarżyńskiego i Maciejkę ukarać surową naganą za nierespektowanie zarządzeń kierownictwa.

Postanowiono również, na wniosek kpt. sportowego PZHL, oraz delegata PUWF ppłk. Czarnika, wyrazić pozostałym zawodnikom pochwałę za godne reprezentowanie barw Polski za granicą.

Lekkoatleci „Cracovii" wyjeżdżają do Brna

WARSZAWA. — Lekkoatleci „Cracovii" rozegrają w dniu 5—6 czerwca b. r. w Brnie rewanżowe spotkanie z czeskim zespołem SK „Vysokoskolsky" (Brno).

Drużyna krakowska wyjedzie pod kierownictwem trenera PZLA Orzesika, wzmocniona zawodnikami z obozu treningowego w Olsztynie (Kiszka, Łomowski, Adamczyk, Klelas, Gierutto). Barwy „Cracovii" reprezentować będą: Drągiewicz, Makulec, Plaskowy, Puzio, Wideł, Dudek, Schilling, Sękowski, Słowik, Semkowicz, Szymański i Jastrzębski.

Reprezentacja szczypiórnistów na mecz ze Szwecją ustalona

KATOWICE — Na podstawie wyników obserwacji na obozie szczypiornistów, który odbywa się obecnie w Katowicach, Polski Zw. Piłki Ręcznej ustalił ostatecznie skład na mecz ze Szwecją.

Mecz ten zostanie rozegrany w dniu 23 bm. w ramach rozgrywek o mistrzostwo świata prawdopodobnie w Sztokholmie.

Skład przedstawia się następująco: bramka — Toman (AKS) rez. Tomiak (ZZK Poznań), obrona — Dylewicz (Warta) i Więcek (Cracovia); pomoc Ruszkiewicz (Warta): Gawol (Chrobry), Bahr (AZS Kraków; atak — Langosz (Chrobry), Thiel I i II (AKS), Kulik (Leopolia) Kilk (Chrobry). Rezerwowi: Lipiński (AZS Kraków) i Helfeuer (Leopolia). Kierownictwo ekipy stanowić będą: ob. ob. Nowak i Pachla z PZPR oraz przedstawiciel GUKF mjr. Better. Wyjazd nastąpi w dniu [illegible]

Drużyna reprezentacyjna rozegra jeszcze w najbliższą niedzielę treningowe spotkanie z zespołem katowickiej Pogoni.